

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-85  
Konto czekowe PKO w Krakowie 406.633.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena **25** gr.  
egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## Sprawy pierwszorzędnej wagi na porządku dziennym Rady Ligi Chiny-Japonja — Boliwia-Paragwaj — Sprawy polskie

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Genewa, 15. 11. (K) Generalny sekretarjat Ligi Narodów ogłosił dziś program porządku dziennego obrad Rady Ligi Narodów zbierającej się w dniu 21 bm. Na pierwszym planie stoi konflikt chińsko-japoński i zatarg boliwijsko-paragwajski.

Dalej znajdzie się na porządku dziennym skarga mniejszości niemieckiej w Polsce w sprawie reformy agrarnej, zatarg polsko-gdański i wybór Wysokiego Komisarza Ligi Narodów dla W. M. Gdańska na miejsce zmarłego hr. Grąbczki.

## Trocki jedzie do Kopenhagi

Londyn, 15. 11. (L) Po otrzymaniu od posła duńskiego w Konstantynopolu wizy na 7-dniowy pobyt w Danji, wyjechał dziś Trocki wraz z rodziną z Konstantynopola do Kopenhagi. — Przed udzieleniem wizy poseł duński upewnił

się w tureckim ministerstwie spraw zagranicznych, czy Trockiemu wolno będzie powrócić do Turcji. Ostateczny cel podróży Trockiego nie jest znany. Podróż odbywa on na parowcu włoskim „Prage“.

## Roosevelt przyjmuje zaproszenie Hoovera

Nowy Jork, 15. 11. (R) Nowy prezydent amerykański Roosevelt przyjął zaproszenie prezydenta Hoovera na konferencję w sprawie międzynarodowych długów wojennych. W telegramie przesłanym Hooverowi Roosevelt zaznacza jednak, że konferencja powinna mieć charakter osobisty i nie godzi się na udział w niej przywódców partii demokratycznej i republikańskiej. Rozmowa powinna mieć raczej znaczenie informacyjne a nie oficjalne, gdyż ostateczna decyzja spoczywa przecież w rękach obecnych władców.

### Tylko kongres może odroczyć długi

Nowy Jork, 15. 11. (R) Sekretarz stanu w departamencie skarbu O. Mills oświadczył, że odroczenie rat z tytułu długów wojennych, przypadających na 15 grudnia br. nie może być udzielone przez rząd amerykański, gdyż

sprawa ta nie leży w jego kompetencji. Sprawa odroczenia długów może być załatwiona jedynie przez Kongres amerykański.

### Nota belgijska w Waszyngtonie

Bruksela, 15. 11. (R) Ambasador belgijski w Waszyngtonie otrzymał telegraficznie treść noty rządu belgijskiego w sprawie odroczenia raty grudniowej z tytułu długów wojennych, z poleceniem wręczenia jej rządowi amerykańskiemu. Jak słychać, nota belgijska jest pod względem treści identyczna z notą angielską.

### Polska też prosi o odroczenie raty

Warszawa, 15. 11. (Sin) Rząd polski wystosował kilka dni temu notę do rządu Stanów Zjednoczonych z prośbą o odroczeniu przypadającego terminu spłaty długów.

## Rewolucja w Honduras

Nowy Jork, 15. 11. (R) Z Tegucigalpa donoszą, że w północnej części republiki Honduras wybuchła rewolucja, na której czele stanął generał Justo Umana.

rej wojska rządowe straciły kilkaset ofiar w zabitych, powstańcy zajęli miasto San Pedro. Jak dalej donoszą, rewolucję wywołali zwolennicy partii liberalnej, która podczas ostatnich wyborów odniosła poważną porażkę.

## Katastrofalny cyklon nawiedził wybrzeża Japonii

Londyn, 15. 11. (R) Jak z Tokio donoszą wybrzeża Japonii środkowej nawiedzone zostało katastrofalnym cyklonem, który wyrządził olbrzymie szkody. W Jokohamie runęło 30 budynków a liczne budynki zostały poważnie uszkodzone. W Numadsu wybuchł pożar,

który strawił większą część miasta. Pastwą płomieni padło przeszło 500 budynków. Z różnych stron donoszą, o wielkich spustoszeniach. Komunikacja jest przerwana. Liczbę ofiar w ludziach oceniają na tysiąc zabitych.

## Dziś w numerze (prócz artykułu wstępnego):

(—si): Czy istnieje problem Bcya?  
Czy w Palestynie powstanie Rada prawodawcza? (Oświadczenie sir Wauchope'a)  
Kancelarz Papen chce dać Niemcom „nową i lepszą konstytucję“.  
Demonstranci lwowscy ukarani administracyjnie  
Informator gospodarczy  
Z wydawnictw gospodarczych  
DODATEK: „Dom i Szkoła“  
Listy z Bielska-Białej, Rzeszowa, Łańcuta.

## Motywy wyroku w procesie brzeskim doręczono obrońcom

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15. 11. (Sin) Kancelaria sądu okręgowego rozpoczęła dziś doręczanie motywów wyroku w procesie brzeskim wszystkim obrońcom oskarżonych. Jednocześnie do wszystkich oskarżonych zostały wysłane za wiadomienia, że ich obrońcy otrzymali motyw wyroku.

## Rewizja w lokalu Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 15. 11. (Sin) Władze bezpieczeństwa przeprowadziły dziś w lokalu Stronnictwa Ludowego rewizję w poszukiwaniu odezw, nawołującej do strajku rolnego w województwie łódzkim.

## Pożar w sądzie grodzkim

Warszawa, 15. 11. (Sin) Dziś rano w sali sądu grodzkiego piątego wydziału wybuchł pożar. Od silnie rozgrzanego pieca zapaliły się belki. Wszystkie papiery i akta zostały spalone. Akcja straży pożarnej była niezmiernie utrudniona. Istnieją poszlaki, że ogień został podłożony, wskutek czego zostało wszczęte dochodzenie.

## Konferencje genewskie sir Simona

Genewa, 15. 11. (K) Angielski minister spraw zagranicznych sir John Simon prowadzi w Genewie ożywione rozmowy i konferencje z różnymi członkami delegacji na konferencję rozbrojeniową w sprawie światowej konferencji gospodarczej.

Jak z kół delegacji angielskiej donoszą, wysiłki ministra angielskiego idą w kierunku przyspieszenia terminu zwołania konferencji. Rząd angielski pragnie bowiem, aby planowana konferencja gospodarcza odbyła się już w styczniu lub lutym.

## Papen pertraktuje z przywódcami stronnictw

Socjaliści ignorują zaproszenie.

Berlin, 15. 11. (Sch) Kancelarz v. Papen rozpoczęła jutro zapowiedziane pertraktacje z przywódcami partji. Zarząd partji socjaldemokratycznej odbył dziś posiedzenie, na którym uchwalono zignorować zaproszenie Papena i nie wysyłać do niego swych delegatów.



# Nasza „propaganda“ zagraniczna...

(Th.) — „propaganda“ w cudzoziemiu, bo prawdziwej, należytej, pożytecznej propagandy nie ma. Dopiero onegdaj zaalarmowano opinię publiczną w Polsce wiadomościami z Londynu, które wprost namacalnie pokazały, jak Niemcy zyskują dla swoich rewizjonistycznych planów na terenie w Anglii, oczywista — tyle samo terenu my tracimy. Znosi się w sposób fatalny — ażeby nie powiedzieć: tragiczny — na to, że będziemy na szerokim świecie całkowicie izolowani, a ktokolwiek coś będzie miał na wątrobie przeciw Polsce, znajdzie dla swojej agencji wszędzie grunt podatny. A to wszystko z tej zwyczajnej przyczyny, że na naszych placówkach zagranicznych, szczególnie we wielkich ośrodkach życia politycznego, żadnej propagandy się nie uprawia. Ale zato uprawia się „propagandę“ w cudzoziemiu, taką, która — powiedzmy prosto z mосу — kompromituje, a naszego prestige'u chyba nie podnosi.

Mówimy, jak to czytelnik zapewne się domyśla, o dziwnym liście, jaki ambasada nasza w Londynie wystosowała do jakiegoś zresztą nieznanego indywiduum, wabiącego się „rabim“ Jeruchim Leiner, z pozwoleniem, a może nawet z poleceniem rozpowszechniania go w świecie żydowskim. List ten zawiera kilka złotych myśli o sytuacji Żydów w Polsce, a ambasada przypisuje tym myślom widocznie takie znaczenie, że pragnęła, by je Żydzi całego świata poznali i zapamiętali.

Nie chcieliśmy omawiać tego ze wszystkich możliwych i niemożliwych względów irytującego „dokumentu“, bo rzeczywiście nie należy do miłych poczynić odstąpić gruntowną kompromitację wysokiego dygnitarza państwowego, szczególnie takiego, który majestat państwa zastępuje zagranicą. Ale cóż zrobić, kiedy faktycznie ten list tak elementarnie prowokuje do ostrego napiętnowania, że prosto tego uniknąć nie można. A poza tem opinia publiczna po obu stronach frontu tak się już na to „dziwo“ rzuciła, że nie można prosto naszym czytelnikom odmówić choćby trochę oświeślenia tej niezwykłej mądrości dyplomatycznej.

A więc przedewszystkiem — adresat!

Nikt „rabina“ Jeruchima Leinera nie zna, a ci, co go znają, wiedzą, że to skrachowany handlarz z Chełmu, który takie samo ma prawo do tytułu, powiedzmy, tancmistrza, jak do tytułu rabina. Ten zany pan Jeruchim Leiner żebrze od dłuższego czasu w Londynie na rzecz jakiejś lokalnej instytucji dobroczynnej, a przy tej sposobności pożywia i siebie w stolicy Wielkiej Brytanii. Taka jest jego przeszłość i taka jego funkcja społeczna. Pytanie tedy jest: Czy taki wielki urząd, jak ambasada, nie ma dosyć środków i sposobów dowiadywać się o charakterze i socialnej ważności osobnika, z którym pragnie wejść w korespondencję, w dodatku bardzo drażliwą? Zostawmy samego p. Skirmunta na uboczu. To jest stary gentleman, któremu może na myśl nie przychodzi, że jakieś tam marniactwo, jakiś robak ludzki rozdmuchuje się do rozmiarów jakiejś ważnej osobistości, która ma prawo reprezentować żydostwo polskie, czy nawet żydostwo całego świata. P. Skirmunt mógł przeoczyć ostrożność w tym wypadku. Ale gdzie jest jego sztab urzędniczy, liczny, nawet stosunkowo bardzo liczny, a znowu nie tak mocno zaharowany? P. Jeruchim Leiner z tymi urzędnikami chyba dłuższy czas pertraktował, mieli tedy sposobność poznać jego pełną duchową i polityczną kwalifikację. Czyż oni nie mogą mieć tyle wnikliwości, poprostu inteligencji elementarnej, by poznać, że u Jeruchima Leinera nie należy szukać adresu narodu żydowskiego. Ambasada wielkiego państwa, która składa ważne deklaracje o międzynarodowym charakterze w takie wlotkie, tylko na płasko do brania groszy otwarte rece — czy to nie zakrawa na farsę?

Jeruchim Leiner jako adresat narodu żydowskiego — o tem będą jeszcze długo opowia-

dać i z tego się naigrawać.

A teraz treść dokumentu.

Rzadko z kancelarii poważnej wyszedł papier z taką chaotyczną treścią. Ani logiki tam niema, ani faktów ścisłych, ani jednej wyższej myśli, która by psa z pod pieca wywabiła. Ot tak — dowolne zestawienie zdań, które się między sobą kłóca, a z których żadne pojedyncze nie zawiera mądrej treści.

Stwierdza się tedy, że Żydom w Polsce dzieje się świetnie, ale z drugiej strony nie wolno w przyznawaniu Żydom praw przekroczyć pewnej normy, bo inaczej Żydzi z całego świata strumieniami imigrowaliby do Polski. Dla powstrzymania tego zalewa trzeba być wstrzeźliwym w wymiarze i przydziale praw. Czy jest dozwolone, ażeby taka mądrość wyszła z kuźni wysokiego urzędu? Co sobie świat pomyśli o inteligencji naszych dygnitarzy?

A teraz cały szereg twierdzeń i faktów — prosto bajdy. Niema innego określenia, choćby się faktycznie chciało utrzymać poważny ton. Stwierdza się, że Żydzi mają teraz swoje zastępstwo w sejmie i w senacie. Czy to nie zakrawa na — przywilej, którego ambasada nasza w Londynie zresztą nie chce w żaden sposób dopuścić? Gdzież na całym świecie mają 3¼ miliona obywateli swoich własnych posłów i senatorów? Chyba na jakiejś zaczarowanej wyspie półbogów. A korespondenci Jeruchima Leinera zapomnieli, że Żydzi mieli parę lat temu dokładnie 9 razy tylu posłów, a dwadzieścia razy tylu senatorów, co teraz, — oczywiście, że liczy się tylko „wolnych“ i wybranych, a nie skoszarniactw i obdarowanych...

Prócz tego mają Żydzi jeszcze jedno wielkie bogactwo: całą sieć spółdzielni o milionowych kapitałach. Tylko, że w ambasadzie nie wiedzą, że te miliony są pochodzenia amerykańskiego i własnego zaoszczędzenia kosztem niemalże kęsa chleba, który się od ust odbiera. A zarazem zapomina się, że te milionowe spółdzielnie rząd zasila kwotą aż — 75.000 zł. rocznie. „Zasila“ to taki tylko eufemistyczny wyraz, bo faktycznie idzie nie o wypłacany zasiłek, tylko załedwie o — przyrzeczony.

Następuje taki fakt: Żydzi mają w Brześciu, Grodnie i Pińsku aż 25.000 posiadłości ziemskich. Tyle — okragło! Przy takich „ściśtych“ liczbach starzy Żydzi zawsze mówią, że chce liby tyle mieć w majątku, ile jest mniej albo więcej. W ten sposób okazują swój szacunek i bezwzględna wiarę do — ściśtych podanych liczb. Wartołoby faktycznie dokładnie przeliczyć, czy się też dojdzie do liczby okragłej dwudziestu pięciu tysięcy.

Nie chcielibyśmy omawiać bliżej kilku jeszcze złotych myśli, zawartych w oficjalnym liście ambasady do „rabina“ Jeruchima Leinera. Jest takich soczystych myśli jeszcze kilka, ale jest prosto niemilo pastwić się nad ludźmi. Zostawmy więc resztę.

Tylko jednej zasadniczej uwagi, zawartej w tym stynnym dokumencie nie możemy pominąć milczeniem. Ambasada nasza w największej stolicy świata wyklada Jeruchimowi Leinerowi, a za jego łaskawem pośrednictwem wszystkim Żydom w całej diasporze, tak prawdziwie „wszem wobec i każdemu z osob-

## KONKURS ZIMOWY „NOWEGO DZIENNIKA“

### Kupon Nr. 6

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Zawód \_\_\_\_\_

Miejsce zamieszkania \_\_\_\_\_

**5 miejsc BEZPŁATNYCH w Zakopanem**

Wyciąć i przechować wedle instrukcji konkursowej

na“, że „polityczne ugrupowania żydowskie miałyby możność działania więcej, gdyby się przyłączyły i popierały politykę rządu“. Nie mniej, ani więcej. A my własnym oczom nie wierzymy. Co za wspaniała, co za istic królewska oferta! Na nasz język polityczny, według używanego u nas słownika niewiadomo czyjego autorstwa, toby znaczyło: Gdyby Żydzi weszli do BB., toby się mieli doskonale. To dopiero byłby raj na ziemi!

Istotnie — nie mieliśmy pojęcia, jakie możliwości stoja dla nas otworem. Ale jakoś się naruszył cały szereg zastrzeżeń, choćby nawet całkiem „drobne“.

Pierwszy „drobiazg“ jest: A takie propozycje robi się wobec całego świata? Czyżby się nie dało takie interesa „ubić“ — powiedzmy — w Warszawie, w jakimś zacisznym gabinecie ministerjalnym? Któryż to rząd odkrywa tak swoje karty wobec całego świata, zapraszając wszystkich ludzi dobrej i niedobrej woli na kibiców swojej gry, chociaż to wszystkie tych obcych ludzi wcale a wcale nie interesuje? Toć to niesłychane rzeczy. Bodaj że wolno powiedzieć, że taka głośna oferta jest kompromitacją dla rządu. Kwestja tedy jest, czy też rząd warszawski wiedział o tej przedłożonej się mającej ofercie? Czy za jego wiedzą i wolą to się stało?

A teraz dalsza rzecz: Zdaje się, że już istnieje pewien odłam Żydów. — mniejsza o to, czy bardzo, czy też mniej reprezentacyjny co do ilości i co do jakości. — którzy współdziałają z rządem. Nawet zdaje się, że pan Jeruchim Leiner i ci, co go na żebrzy i na politykę wysłali, do tego odłamu należą. Czemu ten odłam może się poszczycić? Nawet nie tem, że na jego duszy zbawienie wolno będzie się golić, ukwiecić i — upić w niedzielę. Zawsze się znajdują tacy, którzy nawet od samych „współdziałających“ są mocniejsi..

Ale niech będzie dosyć analizy. Chyba już dosyć jasnym jest, że ten dokument nie przysparza honoru, nie oznacza ani zdrowej, ani mądrej propagandy zagranicznej. Ten dokument mało daje prawdy i mało pociechy. Powinien on być pozostać w ukryciu i nie urzędzić światła dziennego razem z „rabinem“ Jeruchimem Leinerem, godnym zresztą dla niego adresatem. Oby więcej nie było takich dokumentów!

### Prez. Sokolów w drodze do Palestyny

Londyn, 15. 11. ŻAT. Wczoraj prez. Sokolów wyjechał do Palestyny i pozostanie tam przez pewien czas.

### „Komitet“ żydowsko-ameryk. obraduje

Nowy York, 15. 11. ŻAT. Wczoraj nastąpiło tu otwarcie dorocznego zgromadzenia komitetu żydow-

ska-amerykańskiego „Jewish American Committee“. Prezydentem na rok 1933 ponownie wybrany został dr Cyrus Adler. W sprawozdaniu egzekutywy omówiona jest m. in. kwestja wstrzymania się od udziału w żydowskiej konferencji światowej w Genewie.

P. Wolfsohn zgłosił rezolucję, wzywającą egzekutywę, aby zaprosiła członków komitetu na konferencję, celem przedyskutowania stanowiska wobec kongresu światowego. W toku obrad omówiono też wyczerpująco projekt w sprawie nowej organizacji gmin żydowskich w Ameryce.



**EGZEKUTYWA ORGANIZACJI SJONSKIEJ DLA ZACH. MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA W KRAKOWIE**  
urządza 30-dniową

# WYCIECZKĘ DO PALESTYNY

**Cena udziału w wycieczce wynosi Zł 1.190.—**

i obejmuje:

1. **Paszport zagraniczny i wizę ang. i tranz.**
2. Przejazdy kolejowe III. kl. poc. posp. z Krakowa i do Krakowa.
3. Przejazdy okrętowe III. kl. z utrzymaniem.
4. Całkowite koszty pobytu w Palestynie: utrzymanie, hotele, wycieczki po kraju autami lub autobusami.
5. Wszelkie opłaty publiczne.
6. Opłaty za przewiezienie wzgl. przeniesienie bagażu, napiwki w hotelach, podatki i t. d.

Dopłata za przejazd drugą klasą pociągami i okrętem wynosi Zł 350.—. Można uczestniczyć w wycieczce bez opłacenia kosztów pobytu w Palestynie (z wyłączeniem w/w punktu 4-go) i w tym wypadku cena ogólna dla klasy 3-ciej wynosi Zł 850.—, dla drugiej Zł 1.150.—

**Wyjazd nastąpi w ostatnich dniach Intego 1932 r.**

**Powrót do Polski przed świętami Pesach.**

Wycieczka przebywać będzie w Tel-Awiiwie w czasie **świąt PURIM** i uczestniczyć będzie **w karnawale purimowym.**

**W czasie podróży będą mogli uczestnicy zwiedzić Konstantynopol, Ateny, Bejrut.**

Możliwym także będzie dłuższy pobyt w Palestynie (z ważnością karty okręt. na późniejszy okręt) oraz kilkudniowe zwiedzenie Egiptu.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela:

**EGZEKUTYWA ORGANIZACJI SJONSKIEJ DLA ZACHODNIEJ MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA W KRAKOWIE**  
ulica Dietlowska 81. Telefon 108-84.

Przy zapisie należy złożyć tyt. wpisowego Zł 10.— i zadatek w kwocie Zł 250.—, lub wpłacić na konto Spółdzielczego Banku Kredytowego w Krakowie P. K. O. Nr. 407.070 z adnotacją na czeku „Wycieczka do Palestyny“.

**UWAGA:** Ze względu na ograniczoną ilość paszportów, posiadanych przez kierownictwo wycieczki i konieczność wczesnego ich podjęcia oraz z uwagi na konieczność terminowego zarezerwowania miejsc na okręcie

**przyjmuje się zapisy do dnia 20 listopada 1932 r.**

Zgłaszający się po tym terminie będą musieli sami starać się o paszport za normalną opłatą.

**ZADAJCIE SZCZEGÓŁOWEGO ILUSTROWANEGO PROSPEKTU.**

## „Wszelka ideowość kończy się, gdy zabija ją tradycyjna nienawiść“

**Przemówienie rabina prof. Schorra na posiedzeniu Państwowej Rady Oświecenia Pnbl.**

Warszawa, 15. 11. ŻAT. Niektóre pisma polskie w Warszawie podały w sprawozdaniu o przebiegu posiedzenia Państwowej Rady Oświecenia Publicznego informację, jakoby w dyskusji nad art. 52 projektu nowej ustawy o szkołach akademickich, rabin prof. Schorr miał się solidaryzować w zupełności z wywodami księdza prałata dra Schweinitza w obronie wolności młodzieży akademickiej.

Prof. Schorr w przemówieniu swem oświadczył co następuje: „Mam zaszczyt zasiadać w tym dostojnym gronie jako przedstawiciel wyznania żydowskiego, ale w danej chwili przemawiam także jako długoletni profesor uniwersytetu, który ożywiony jest serdeczną życzliwością dla młodzieży akademickiej. Chciałbym o kwestji, która jest przedmiotem obrad, przemawiać „sine ira et studio“, aczkolwiek trudno jest panować nad tą „irą“, skoro pierwsze uroczyste posiedzenie Państwowej Rady Oświecenia Publicznego odbywa się w atmosferze tak gwałtownego podniecenia młodzieży akademickiej i ma się wrażenie, jakgdyby wczorajsze zajęcia na uniwersytecie miały być przygrywką do tego posiedzenia. Pocóż bowiem omawiać te rzeczy, skoro my wiemy wszyscy, przeciwko komu te wyłryki są skierowane. Nie trzeba być prorokiem, by przewidzieć kiedy, w pewnych perjodycznych momentach one żywiołowo wybuchną i że epidemicznie przeniosą się na inne uniwersytety kraju.

Ks. prałat mówił tu pięknie o ideowości młodzieży, kiedy stanął w jej obronie. Gotów jestem podpisać wszystko co mówił, lecz z jednym zastrzeżeniem, że

ideowość wszelka kończy się tam, gdzie idea zabijana jest tradycyjną nienawiścią i w tym wypadku ponadto nienawiścią bezzasadną, ogołoconą z wszelkich pierwiastków idealnych, szukając upustu w rękoczynach.

Bo o cóż tu idzie? O to, że młodzież ta chce czerpać z tej samej wspólnej Alma Mater, że domaga się prawa korzystania z wolności nauki narówni z całą rzeszą uczącej się młodzieży. Czy nienawiść taka zasługuje też na miano ideowości? Nie chcę tu mówić o pode-

ptaniu zasady miłości bliźniego, przykazanej wszak wszystkim wyznaniom, bo może ta zasada w dzisiejszych czasach jest zupełnie nierealna. Ale istnieje jeszcze druga zasada: „Niechaj cześć bliźniego twego będzie ci drogą jak twoja własna“. I ta elementarna zasada współżycia dziś wśród młodzieży akademickiej jest znieważona. Cóżby ten sam młodzieniec, który z kijem i pałką idzie na swego kolegę powiedział gdyby jego to samo spotkało na uniwersytecie zagranicznym ze strony Niemca-narodowca?

W kwestji samej młodzieży mogą tylko powiedzieć: Błogosławione będą ręce, które młodzież akademicką wyprowadzą z fałszywego pojmowania wolności akademickiej na królewski szlak prawdziwej wolności. Ta idea, to szczytne miano prowadzi tylko do współżycia, do zgody, do szacunku“.

## Zerowanie na ludzkim nieszczęściu

**Skandaliczne postępowanie warszawskiego zakładu pogrzebowego**

Warszawa, 15. 11. PAT. Komisarjat rządu na m. stoł. Warszawę komunikuje: Dyrekcja firmy Habebusch i Schiele powierzyła pogrzeb ofiar katastrofy z ul. Krochmalnej Zakładowi Pogrzebowemu pod firmą Leon Sawnor przy Placu 3 Krzyży. Firma Leon Sawnor, żerując na nieszczęściu ludzkim i dążąc do jaknajwiększych zysków, użyła najgorszych karawanów, zwłoki złożyła do trumien nieodziane i nie poinformowała rodzin o terminie pogrzebu.

Wobec tego komisarz rządu na m. stoł. Warszawę zażądał natychmiastowego zerwania umowy z firmą Leon Sawnor i polecenie urzędzenia pogrzebu innej firmie, oraz zarządził pociągnięcie do odpowiedzialności karnej firmę Leon Sawnor. (Chodzi tu oczywiście o chrześcijańskie ofiary katastrofy, pogrzeb bowiem pięciu żydowskich ofiar odbył się w poniedziałek i urządzony był bezinteresownie przez towarzystwo Chesed Szel Emes. — Uw. Red.).

## Pierwsze wiadomości były grubo przesadzone

Londyn, 15. 11. (L) Z Tokio donoszą: Wedle komunikatu oficjalnego liczba ofiar tajfunda w Japonii wynosi 26 zabitych i 25 rannych. Poza tem 26 046b

zaginięto. W następstwie oberwania chmury stanęły pod wodą olbrzymie polacie kraju. W Jokohamie zostało przesłano 100 domów zniszczonych. Na terenie nawiedzonym powodzią stoi pod wodą przeszło 40 tysięcy domów.



NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

# Kancelarz Papen chce dać Niemcom „nową i lepszą konstytucję”

Kancelarz Papen przystąpił bardzo energicznie do przeprowadzenia reformy konstytucji. Wiedząc z góry, że w Reichstagu liczyć nie może na większość kwalifikowaną, potrzebną w myśl konstytucji dla przeprowadzenia zmian w konstytucji, usiłuje za wszelką cenę pozyskać przynajmniej większość w Radzie Państwa. Przed kilku dniami zwołana została na żądanie „malowanego” premiera pruskiego Brauna Rada Państwa, która miała zająć stanowisko wobec dalszych posunięć Papena, by wyrok lipski uczynić już zupełnie iluzorycznym. Rada Państwa zajęła jednak stanowisko niebardzo wyraźne, zadowolając się oświadczeniem kancelarza, że zlikwiduje w Prusach rządy komisarskie, jeśli sejm pruski wyłoni rząd zdolny do sprawowania władzy. Sejm pruski ma być zwołany w tym celu na dzień 24 bm. W sprawie reformy konstytucji okazał kancelarz Rzeszy jaknajdalej idącą ustępliwość, obiegając solennie, że nie naruszy konstytucją zagwarantowanej samodzielności kraju i że bez zgody Rady Państwa dzieła reformy konstytucji nie przeprowadzi.

Onegdaj wyjechał kancelarz państwa do Dreżna, by wysondować stanowisko Saksonji wobec projektu reformy konstytucji. Premier saski Schick oświadczył, że należy dać Rzeszy te kompetencje, które są konieczne dla utrzymania autorytetu Rzeszy tak na wewnątrz jak i na zewnątrz, ale należy równocześnie zagwarantować krajom utrzymanie i utrwalenie ich samodzielności. Jak z tego oświadczenia wynika, istnieje nadal jednolity front krajów południowo-niemieckich przeciwko wszelkim próbom zainaugurowania zbyt ostrego kursu centralistycznego.

Przed swym wyjazdem do Dreżna miał kancelarz Papen rozmowę z przedstawicielem koncernu prasowego Hugenberg, któremu oświadczył, że rząd zamierza przeprowadzić reformę konstytucji w drodze legalnej. Najbliższa przyszłość okaże, czy rząd będzie mógł dzieło to przeprowadzić z nowo wybranym parlamentem. Rząd dąży bowiem do koncentracji wszystkich sił i spodziewa się, że uda mu się szczerze i otwarcie rozmówić z wodzem socjalistów narodowych. Także przywódców socjalnej demokracji zaprosi rząd na konferencję, by stronnictwo to pozyskać do koncentracji wszystkich sił narodowych Rzeszy. Od rezultatów tej konferencji z przywódcami stronnictwa politycznych zależną będzie decyzja prezydenta Rzeszy. Rząd ze swej strony usilnie starać się będzie, by nowy parlament był zdolny do pracy. Oto wynurzenia kancelarza Papena, które jak zawsze są bardzo elastyczne i dadzą się rozmaicie interpretować. Zdaje się, że narazie Papen chce współpracować z nowo obranym parlamentem, spodziewając się, że parlament, steroryzowany groźbą nowych wyborów, do których stronnictwa polityczne wcale się nie kwapią, również wyciągnie rękę do zgody. Papen wcale nie mówi, co będzie, jeśli parlament nie da się steroryzować i przyjmie olbrzymią większością głosów wniosek o wyrażenie rządowi votum nieufności. Sytuacja jest więc bardzo niejasna. Z jednej strony mówią o nowym rozwią-

zaniu parlamentu, a z drugiej strony mnożą się głosy apelujące do prezydenta Hindenburga, by pozostał wierny przysiędze konstytucji, w myśl której nie wolno parlamentu z jednego i tego samego powodu dwa razy po sobie rozwiązać. Może zaistnieć też ewentualność, że centrum i hitlerowcy się połączą, by skłonić prezydenta Hindenburga do udzielenia Papenowi dymisji, oświadczając, że z następcą Papena będą współpracować.

Narazie Papen tak się zachowuje, jak gdyby miał w każdym razie jeszcze długo rządzić. Wobec przedstawicieli prasy w Dreźnie oświadczył m. in. kancelarz, że rząd jego jest czysty i niewinny i pada tylko ofiarą rozmaitych nieporozumień. Ani on, ani jego koledzy nie mają bowiem wcale zamiaru nie dopuścić ludu do decyzji o losach państwa, przeciwnie rząd chce dać narodowi niemieckiemu nową, lepszą konstytucję. Jest tylko zdania, że krajowy parlamentaryzm przeniesiony wedle wzołów zagranicznych do Niemiec, nie znalazł w Rzeszy niemieckiej odpowiedniego dla siebie gruntu. Wszystkie stronnictwa są zresztą zgodne w tem, że reforma konstytucji jest konieczną, różnią się między sobą tylko rozmaitemi odcieniami. Rząd ze swej strony dołoży wszelkich starań, by oprzeć dzieło reformy konstytucji na jaknajszerszych podstawach, a przede wszystkim uważa za najważniejszą rzecz rozpróśnienie obaw krajów wchodzących w skład Rzeszy przed możliwościami naruszenia ich autonomji. On sam (kancelarz Papen) uważa siebie i swój rząd za zwolennika federalistycznej formy rządów.

To oświadczenie kancelarza Rzeszy jest bardzo wymowne zwłaszcza tam, gdzie wymagana byłaby większa precyzja planów rządowych. Można też to oświadczenie interpretować znowu rozmaicie — jedno jest tylko jasne, że Papen nie pozwala zaglądać sobie do kart i dlatego mówi tak bardzo dużo, by narazie niczego wyraźnego nie powiedzieć.

(K)

## Źródła nafty — źródłem sanacji finansowej dla Austrii

Przed kilku dniami odkryto w Zistersdorf obok Wiednia nowe szyby naftowe, co nie było w ostateczności żadną sensacją, ponieważ źródła tego rodzaju odkryto już dawniej w Austrii. Do Zistersdorf zjechała jednak onegdaj komisja rządowa, która przy współudziale geologa prof. dra Karola Suidy stwierdziła, że nowo odkryte źródło dostarczyć może dziennie 15 wagonów nafty. Jeśli się tylko obliczy 14 gr. za 1 klg., otrzymamy kwotę, która pokryje zobowiązania republiki austriackiej wobec wierzycieli zagranicznych. Creditanstaltu. Prof. Suida oświadczył dalej, że nowo odkryte źródła nafty w Zistersdorf i w sąsiednich miejscowościach uczynią Austrię niezależną od importu węgla. Nawet gazownia wiedeńska nie będzie musiała sprowadzać węgla, ponieważ przejść będzie mogła na gazy ziemne. Austrija dzięki wydajności nowo odkrytych kopalń zbliża się ku sanacji swych finansów.

wiskach, natomiast w porze zimowej zawartość witaminy C w mleku spada do minimum. Wewnętrzne ciepło, którego ważnym czynnikiem jest witamina C, czerpać może organizm w czasie chłódów zimowych z owoców, zawierających duże zapasy

ותנו מביעים את רנשי השתתפותו העמוקים למות מרת מנר לצה כל שבירג למשפחה בעבודת החית העם והארץ המצא נחומים.

דר כץ, דר שטנדין ותלמידי המהלקה השכינית ב' של הנמסיה העברית בקרקוב.

DZIEN POLITYCZNY.

## O podróży wicemin. Szembeka

W Paryżu bawił przez 3 dni nowomianowany wiceminister spraw zagranicznych hr. Szembek. W czasie swojego pobytu w Paryżu p. wicemin. Szembek razem z ambasadorem Chłapowskim złożyli wizytę premierowi francuskiemu Herriotowi. Jak donoszą z Paryża, p. Szembek miał za zadanie nietylko zaznajomienie premiera francuskiego z poglądami nowego polskiego ministra spraw zagranicznych, ale także uzgodnić poglądy polskie z Francją w sprawie rozbrojenia.

Po zakończeniu swojej misji hr. Szembek wyjechał w tych samych sprawach do Londynu.

Warszawskie koła polityczne uważają misję hr. Szembeka jako przygotowanie gruntu dla p. ministra Becka nad Sekwaną i Tamizą. Nie zależnie od tego oczekiwane jest, że po powrocie do Warszawy p. Szembeka nastąpią zmiany w ambasadzie polskiej w Paryżu i w Londynie co zresztą już oddawna jest projektowane. Przy tej sposobności koła polityczne nawiązując do wizyty hr. Szembeka w Paryżu wyrażają zdziwienie, dlaczego prasa paryska pomija milczeniem wizytę hr. Szembeka w Paryżu.

## Przerwa w rokowaniach polsko-gdańskich

W ciągu ostatnich kilku dni toczyły się w Warszawie rokowania polsko-gdańskie w sprawach celnych i gospodarczych. Na ostatnim posiedzeniu wspólnym obu delegacji w dniu 13 bm. ustalono punkty, co do których istnieją zasadnicze różnice pomiędzy Polską i Gdańskiem. Zdecydowano, że obydwie delegacje przygotowują sformułowanie wzajemnych propozycji i zwrócą się do swych władz o instrukcję w sprawie dalszych rokowań.

Delegacja wolnego miasta wyjechała wobec tego w ub. niedzielę wieczorem do Gdańska, celem uzyskania instrukcji od senatu wolnego miasta.

## Wybory w Izbach adwokackich

W ostatnich dniach odbyły się, jak wiadomo, posiedzenia Izb adwokackich na mocy nowego prawa o ustroju adwokatury. We Lwowie uzyskała większość przy wyborach do władz Izby lista sanacyjno-sjonistyczna. Charakterystycznym jest zwycięstwo list sanacyjnych w Izbach śląskiej i poznańsko-pomorskiej.

Na wniosek adwokatów z Bydgoszczy, uchwaliła Izba poznańska zwrócić się do nowowybranej Rady o poczynienie starań w kierunku zamknięcia listy adwokatów w okręgu sądu okręgowego w Bydgoszczy.

Również na walnym zgromadzeniu Izby adwokackiej wileńskiego okręgu apelacyjnego przyjęto wniosek o zamknięcie list adwokackich w całym okręgu apelacyjnym, obejmującym sądy okręgowe w Wilnie, Pińsku, Grodnie i Nowogródku.

też witaminy Zwłaszcza jabłka, pomarańcze, poziomki, agrest, maliny i pomidory, obfitują w witaminę C, która w mniejszej ilości znajduje się w gruszkach, śliwkach i borówkach. Zdaniem profesora Göthlina, szczególne znaczenie zdrowotne posiadają specjalne preparaty (soki, powidła itp.) wytwarzane z owoców surowych, które trudno przechować przez zimę w stanie świeżości.

## Witamina C. ochroną przed zimą

Uczony szwedzki, G. Göthlin, profesor fizjologii na uniwersytecie w Upsala, dowiódł ostatnio na podstawie długoletnich badań wśród dzieci w wieku szkolnym, że najlepszym zabezpieczeniem organizmu od chłódów zimowych jest spożywanie owoców w stanie surowym.

W czasie miesięcy letnich witamina C znajduje się w największej ilości w mleku, będącym przetworzonym surowym jądła, jakie krowa znajduje na past-

**Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty za miesiąc GRUDZIEN załączonym do dzisiejszego numeru czekiem P. K. O.**





# PRZEGIĄD GOSPODARCZY

## KRONIKA KRAJOWA

### Amnestja z r. 1928 obejmuje również przestępstwa podatkowe

Wyrokiem z dn. 22 marca br. I. rej. 1796/30 orzekł Najwyższy Trybunał Administracyjny, że ustawa amnestyczna z roku 1928 ma zastosowanie również do przestępstw podatkowych.

### Czy władze skarbowe muszą uprzedzić o egzekucjach?

Płatnik podatkowy zgłosił w konkretnym wypadku skargę do N. T. A. wskazując na to, iż władze skarbowe dokonywując zajęcia ruchomości nie uprzedziły go pisemnie.

Najwyższy Trybunał uznał, że zarzut ten nie jest słuszny. Podczas sekwstru płatnik wiedział doskonale, że o ile nie zapłaci sekwestrowi należności, wówczas nastąpi egzekucja.

Władze skarbowe nie są obowiązane zawiadomić płatnika specjalnie o przybyciu egzekutora itd.

### Nowa polityka rządu wobec karteli?

„Głos Narodu“ donosi: „Jak słyhać, rząd postanowił do 15 grudnia przeprowadzić zniżkę cen szeregu artykułów przemysłowych. Rozpoczęły się już rokowania z różnymi organizacjami przemysłowymi, m. in. z kartelem cementowym. Poradło mówi się o zamierzonym obniżeniu cen żelaza i ropy. Rząd domaga się podobno uskutecznienia zniżki cen artykułów skartelizowanych, przeciętnie o 10 do 12 procent. Jak mówią, rząd wysunął swe postulaty w formie tak stanowczej, że nie jest wykluczonem, iż nieprzejednane stanowisko karteli może spowodować zainicjowanie względem nich nowej polityki.

### Oprocentowanie wkładów

Po ostatnim zarządzeniu ministra skarbu, dotyczącem oprocentowania wkładów w bankach i kasach oszczędności, oprocentowanie to przedstawiać się będzie następująco: wkłady w złotych płatne bez wypowiedzenia 4 i jedna czwarta — 4 i pół proc., za wypowiedzeniem 1miesięcznym 5 1/4 proc., za wypowiedzeniem 3-miesięcznym 6 proc., za 6-miesięcznym — 7 proc.

Natomiast za wkłady w dolarach oprocentowanie wynosić będzie: płatne a vista od 2 do 2 i pół proc., za wypowiedzeniem jednomiesięcznym — 4 proc., za wypowiedzeniem 4-miesięcznym 5 proc.,

wreszcie za wypowiedzeniem 6-miesięcznym — 6 proc. rocznie.

Książeczki oszczędnościowe będą oprocentowane przy wkładach w złotych na — 6 procent, przy wkładach w dolarach na 5 proc., książeczki PKO. będą miały oprocentowanie 5 proc.

### Kartel kawowy

W kołach gospodarczych mówią o pracach przygotowawczych około kartelu kawowego. Pracami temi interesuje się podobno jeden z wybitnych posłów z klubu BB.

### Pozwolenia na wyrąb lasu

„Monitor Polski“ z dn. 12 bm. zamieszcza szereg orzecznictw N. T. A. w sprawie pozwoleń na wyrąb lasu i tak:

Jeżeli w wypadku złożenia podania o zgodę na wyrąb względnie zmianę użytkowania lasu odnośna władza ochrony leśnej nie nadesła odpowiedzi w terminie przepisowym, stwarza to jedynie domniemanie prawne zgody na wyrąb. (Wyr. z 13 10. 1930 r. L. Rej. 1732/28).

Jeżeli natomiast właściciel lasu zezwolenie takie już uzyskał, jednakże zrzeka się wyrąbu lasu na terenach objętych zezwoleniem, nie stwarza to dla odnośnej władzy obowiązku udzielenia zezwolenia wyrąbu na innych terenach danego właściciela (Wyr. 13. 11. 1930 r. L. Rej. 3120/28).

W wypadku wyrąbu drzew w celu zapobieżenia rozmnażania się szkodliwych owadów leśnych, lub też ich tępienia władza ochrony leśnej może ograniczyć wycinanie drzew, opierając się na Rozp. Prezydenta z 24 czerwca 1927 r. art. 18 poz 504 (Wyr. 2. 10. 1931 r. L. Rej. 3853/29).

### Przyspieszenie akcji o scalenie podatku obrotowego

W związku z konferencją odbytą przez ministra skarbu prof. Zawadzkiego z delegacją centrali związku kupców, mają być wydatnie przyspieszone prace nad przygotowaniem scalenia podatku obrotowego we włókiennictwie. Prace te dotyczą naskutek niesprecyzowanego wyrażnie stanowiska ministerstwa skarbu napotykały na trudności, które obecnie zostaną usunięte, gdyż ministerstwo przesłać ma samorządowi gospodarczemu projekt, ilustrujący m. in. dokładnie wpływy uzyskiwane od przemysłu i handlu włókienniczego z tytułu podatku obrotowego. Opracowanie tych danych ułatwi znacznie sfinalizowa-



*Lność blondynka  
jak w dniach młodości*  
przez  
*Shampooon-Pixavon*

nie prac nad techniką wymiaru podatku w formie scalonej.

### Rozrachunki miast ze skarbem państwa

Organizacje samorządowe postanowiły podjąć interwencję w Rządzie, aby skarb państwa przystąpił bez zwłoki do uregulowania należności miast za świadczenia dla władz i urzędów państwowych. Samorządy domagają się, aby w wypadkach ściągania, zwłaszcza w drodze przymusowej, od miast należności skarbowych, dokonywane były uprzednio wzajemne rozrachunki przy uwzględnieniu wspomnianych należności związków komunalnych.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### Fasola polska do Hiszpanji

Fasola polska, jak zresztą i inne gatunki produktów rolnych, eksportowana była na rynki zagraniczne przede wszystkim za pośrednictwem

## Z wydawnictw gospodarczych

— DR HERMAN MÜNCH: „Bankenprobleme“. Drei Masken-Verlag, A. G. Berlin 1932.

W książce tej omawia autor problemy bankowości niemieckiej, szczególnie aktualne w związku z sfuzjonowaniem Danatbanku z Dresdner Bankiem. Znaną jest rzeczą, że w sferach rządowych Rzeszy niemieckiej panuje obecnie tendencja koncentracji bankowości niemieckiej, dla powstrzymania paniki wkradczącej i przeprowadzenia sanacji interesów wielkich banków niemieckich, finansujących nieraz w sposób zbyt lekkomyślny przedsiębiorstwa przemysłowe (Nordwolle). Autor przyznaje wprawdzie, że opieka rządowa nad bankami niemieckimi przyczyniła się do uspokojenia publiczności niemieckiej przestrzegając jednakowoż przed dalszym postępną koncentracją, szczególnie wielkich banków niemieckich.

Książka p. Müncha uzupełniona jest licznymi tabelami statystycznymi odnoszącymi się do poszczególnych wielkich banków niemieckich od roku 1890 do 1930 i zyskuje na aktualności nie tylko w Niemczech, ale i na całym świecie ze względu na fakt coraz większego udziału państwa w bankowości niemieckiej.

— WACŁAW SKRZYWAN: „Handel obuwem w Polsce“. Nakładem Instytutu Badań Konjunktur i cen, Warszawa 1932.

Znany ze swych wnikliwych badań statystycz-

nych p. Skrzywan opracował szczegółowo problem handlu obuwem w Polsce, opierając się na protokołach Komisji Badań Organizacji i Warunków Rozwoju Handlu w Polsce, powołanej przez Instytut Badań Konjunktur i Cen Źródłowo opracowana książka p. Skrzywana omawia charakterystykę warunków produkcji obuwia, charakterystykę warunków zbytu, analizę gospodarczą przedsiębiorstw handlu obuwem, zagadnienie kosztów i rentowności handlowania i warunki rozwoju handlu. Autor stoi na stanowisku, że tylko absolutna wolność gospodarcza handlu pozwoli uleczyć organizację tego handlu i domaga się racjonalizacji przedsiębiorstw handlowych przez naukowe zbadanie rynku dla poszczególnego przedsiębiorstwa i ośrodków miejskich i przez dostosowanie polityki zakupów, zapasów i sprzedaży do wymagań klienta i jego siły zarobkowej.

— „DIE WIRTSCHAFTLICHEN FUNKTIONEN DER SOZIALVERSICHERUNG“. Verlagsgesellschaft des Allgemeinen Deutschen Gewerkschaftsbundes, Berlin 1932.

Książka ta składa się z prac kilku autorów. a mianowicie: Wstęp Dr Hilde Oppenheimer. ubezpieczenie społeczne i zdolność do pracy dra Ludwika Prellera, ubezpieczenie społeczne i rynek pracy dra Brunona Broekera. ubezpieczenie społeczne i kształtowanie się konsumpcji dra Jakóba Marschaka. ubezpieczenie społeczne i kapitalizacja dra Fritza Cronera. i ubezpieczenie społeczne. a koszty produkcji dra Ernsta Nölinga. Prace te starają się

uzasadnić konieczność utrzymania instytucji ubezpieczeń społecznych albowiem istnienie tych instytucji przyczynia się do wzmocnienia zdolności do pracy rzesz pracowniczych, przyczem, zdaniem autorów, nie da się uchwycić liczbowo stosunek rentowności kosztów ubezpieczenia społecznego do wartości czynnika wzrostu zdolności pracowników do pracy. Problem drugi, t. j. czy idea ubezpieczenia pracowników da się uskutecznić na innej drodze, a mianowicie w formie ubezpieczeń prywatnych, w myśl planów ekonomistów Hartza, Lieka itp. omawiają szeroko dr Ludwik Preller, i dr Ernst Nöling, dochodząc, po krytycznym omówieniu tych planów, do wniosku, że idea ubezpieczeń społecznych musi spoczywać w ręku państwa.

Powyższa książka nie ogranicza się tylko do omówienia problemu ubezpieczeń społecznych w Niemczech, lecz traktują ten problem generalnie w odniesieniu do wszystkich państw.

(jd) DR. RUDOLF LANGROD i AUGUST FRANZ: „Państwowy podatek dochodowy“. Nakładem „Biblioteki Prawniczej“, Warszawa, 1932.

Wobec szeregu ostatnich zmian, zarówno w ustawie o podatku dochodowym jak i w orzecznictwach Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego zachodziła konieczność zebrania wszystkich materiałów, odnoszących się do państwowego podatku dochodowego. Pracy tej podjęli się z powodzeniem autorzy, wydając poważny podręcznik, zawierający dokładny tekst ustawy, przyczem pod każdym artykułem ustawy znaj-



obcem. Państwowy Instytut Eksportowy przy współpracy polsko-hispańskiej Izby handlowej przeprowadził specjalne starania, aby w związku ze wzmagającym się zainteresowaniem rynku hiszpańskiego przywozem fasoli, nawiązane były bezpośrednio stosunki handlowe między Hiszpanją a Polską w zakresie dostaw fasoli.

## Złoto jedyną podstawą waluty

W Bazylei rozpoczęły się obrady delegatów banków emisyjnych w sprawie wypłat międzynarodowych. Delegaci omawiali sprawy finansowe, związane ze światową konferencją gospodarczą. Jednocześnie stwierdzono, iż polepszenie stosunków walutowych na całym świecie może nastąpić jedynie na podstawie waluty złotej.

## Informator gospodarczy

„NOWA OFIARA PODATKÓW”: Stanowisko urzędu skarbowego jest nam kompletnie niezrozumiałe. O ile Pan wykupił świadectwo przemysłowe na nazwisko swoje, a nie na nazwisko rodziców, to władza skarbową niema żadnego prawa do zajmowania i licytowania rzeczy, należących do osób trzecich, bez ich wyraźnej zgody. Sprawę tę wyraźnie reguluje nowa ustawa o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych. List Pański otrzymaliśmy 15 bm.

## 70-lecie Gerharda Hauptmanna

Dnia 15 listopada minęła — jak już donieśliśmy — siedemdziesiąta rocznica urodzin wielkiego dramaturga niemieckiego, Gerharda Hauptmanna.

Gerhard Hauptmann urodził się w Ober-Salzburgu, na Śląsku niemieckim. Ojciec jego był oberżystą, a dziad ze strony matki — tkaczem, uczestnikiem rewolucji w r. 1840. Wrażenie lat dziecięcych posłużyły Hauptmannowi do jego słynnego dramatu p. t. „Tkacze”.

Jako dwunastoletni chłopiec udaje się Gerhard do szkoły we Wrocławiu. W r. 1882 Hauptmann udaje się do Jena, gdzie studjuje filozofję. Na wiosnę r. 1883 rozpoczyna wędrówkę po Europie, podróżując po południowej Francji, Hiszpanji i Włoszech. W r. 1884 osiada na pewien czas w Rzymie, gdzie oddaje się rzeźbiarstwu. Klimat południowy nie służy Gerhardowi, wraca do kraju i osiada na stałe w Berlinie. Wkrótce też rozpoczyna swoją działalność literacką, wysuwając się od razu na czoło pisarzy niemieckich. Pierwszym dziełem, które zwróciło na siebie uwagę Niemiec, była sztuka, wydana w r. 1889 p. t. „Przed wschodem słońca”, a sławę światową zyskuje sobie jednym z następnych dramatów „Tkaczami” (1892). Dziełem tem i szeregiem innych, jak „Woźnica Henschel” (1898), „Święto Pokoju” (1890), „Kolega Krampton (1892), stwarza Hauptmann typ niemieckiego naturalizmu. Odmiennej charakter romantyczny noszą jego udrmatyzowane baśnie, jak „Hanusia”, „Dzwon zato-

dujemy wyjaśnienia dotyczące przedmiotu, jak również orzecznictwo sądowe i wykładnię departamentu podatkowego ministerstwa skarbu. Naturalnie, że autorzy uwzględnili wszystkie, najnowsze orzeczenia S. N. i N. T. A. oraz okólniki ministerstwa skarbu, tak, że płatnik podatku dochodowego znajduje w tym podręczniku wyjaśnienia na wszelkie wątpliwości, nasuwające mu się odnośnie do kwestyj, związanych z podatkiem dochodowym. Podręcznik pp. dra Langroda i Franza zastępuje zatem z powodzeniem zawodową poradę prawną, konieczną niejednokrotnie przy interpretacji ustawy o państwowym podatku dochodowym w postępowaniu wymiarowym.

Orjentację ułatwia szczegółowy skorowidz alfabetyczny, umożliwiający zastosowanie poszczególnych artykułów ustawy względnie judykatury do odnośnych spraw.

— DR. H. NAGLER: „Die Finanzen und die Währung der Sowjetunion” Rowohlt-Verlag, Berlin 1932.

Handel i finanse, to najtrudniejsze problemy gospodarcze współczesnej Rosji sowieckiej. Waluta sowiecka ulegała wielokrotnym przekształceniom i dopiero od 1924 roku zdołano jako tako uporządkować sowiecki system walutowy. Naturalnie, że system ten jest bez porównania mniej doskonały od systemu walutowego państw kapitalistycznych i waluta sowiecka, posiadająca obecnie najniższe bo 20 proc. pokrycie złotem, znajduje się w sta-

Na konkursie, gdzie były Polki, Niemki, Szwedki, Miss Europe w nagrodę dano „ANTONETKI”.

Uwaga: „ANTONETKI” pierniczki nadziewane świątowej sławy, do nabycia w firmie A. ROTHE, Kraków, ulica Sławkowska L. 20

LIST DO REDAKTORA „N. DZIENNIKA”

## Kto rozbił szybę wystawową?

W Nr. 308 „Nowego Dziennika” z dnia 13 bm. cytuję Szan. Redakcja głosy prasy o wypadkach czwartkowych, a między innymi przytacza relację „Naprzodu” gdzie znajduje się następujący ustęp:

„Z ul. Jagiellońskiej przedostała się grupa studentów w ul. Szewską, a następnie na Rynek, dążąc w stronę ul. Florjańskiej. Demonstranci, do których dołączyli się zaraz osobnicy z uniwersytetem nie mający nic wspólnego, weszli w ul. Florjańską, gdzie z tłumu padł kamień, wybijając wielką szybę wystawową w sklepie Braciejowskich”.

Otóż byłem przypadkowo obecnym, gdy demonstrujący studenci skręcili czwórkami w ul. Florjańską. Przy bramie ul. Florjańskiej 6. stał podręczny wózek z rumowiskiem i widziałem, jak z grupy studentów przystąpiło 2 akademików, z tych jeden bez czapki, którego później poznałem jako korporanta jednej z korporacji, a drugi w czapce prawnika, i ten drugi wziął z wózka kawał cegły około ćwierć wielkości normalnej cegły, którą później rozbił szybę wystawową u Braciejowskich.

Więc nie byli to żadni „osobnicy z uniwersytetem nie mający nic wspólnego”. Niestety trudno mi będzie rozpoznać tego prawnika, który rozbił ową szybę, gdyż był to osobnik średniego wzrostu, w czarnym płaszczu i czarnej czapce i trudno go odróżnić od innych podobnych mu akademików. Ale tego korporanta, który nu w pochodzie towarzyszył, dobrze sobie zapamiętałem, a nawet spotkałem go w ten sam dzień o godzinie 12,45 przed sklepem Braciejowskiego w towarzystwie innego korporanta i jednej pani, a poznawszy go przystąpiłem również do potrząskanej szyby i usłyszałem, jak powiedział do tej pani: Wie Pani, kto to zrobił, to mój kolega”.

O ile Szan. Redakcja uważa za stosowne zrobić z niniejszego oświadczenia użytek, służę Jej chętnie moją osobą.

Inż. F. L. (Krzeszowice).

(Nazwisko i adres autora listu są nam znane. — Red.)

„piony” (1896) i „A Pippa tańczy” (1906).

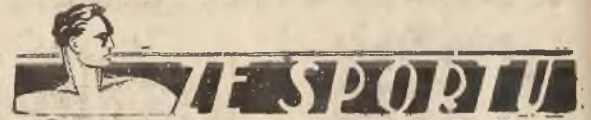
W okresie wojny światowej publikuje Hauptmann sztukę, bardzo mało znaną p. t. „Krew”, „Zimową balladę” i powieść p. t. „Heretyk z Soany”.

Prawie wszystkie dzieła Hauptmanna przełożone są na język polski, a jego dramaty niejednokrotnie święciły triumfy na scenach polskich.

nie postępującej inflacji, jak to wskazują cyfry wzrostu obiegu banknotów w stosunku do zapasów złota. Nic też dziwnego, że losy waluty sowieckiej, w szczególności zaś obecna sytuacja walutowa Sowieców żywo interesuje ekonomistów państw kapitalistycznych, tembardziej, że przedmiotowi temu zbyt mało miejsca poświęciła dotychczas literatura ekonomiczna. Potrącono wprawdzie mimochodem o kwestię walutowe przy raportach ekonomicznych z Rosji sowieckiej jednakowoż specjalnych publikacji z tej dziedziny nie ukazało się dotychczas wiele.

Autor powyższej książki zdołał lukę tę wypełnić. Kompetencja i powołanie autora w tym kierunku jest o tyle bezsporna, że autor piastuje w Rosji sowieckiej stanowisko zastępcy szefa departamentu planu finansowo-budżetowego, tak, że nie można mu odmówić gruntownej znajomości przedmiotu. Znajomość ta przebiega zresztą z kartek książki. Autor zdaje sobie sprawę z tego, że system walutowy Sowieców szwankuje, jednak nie uważa tego za zjawisko nieporozumiałe, albowiem stoi na stanowisku, że finanse i system pieniężny Sowieców służą gospodarstwu społecznemu, nie stanowiąc celu samego w sobie.

Przeszło 20 stron książki zajmuje tablice statystyczne, odnoszące się do planu budżetowego. Przyczem książka p. Naglera mimo poważnego materiału statystycznego napisana jest w sposób żywy i zajmujący.



## WYNIKI PIŁKARSKIE

LONDYN. Aston Villa—Everton 3:3, Arsenal—Newcastle United 1:0. — Wiedeń. Nicholson—Rapid 2:1, Wacker—Austria 2:0, WAC—Hakoah 2:0, Admira—Sportclub 2:1. Praga. Viktoria (Pilzno)—Sparta 3:1, Slavia—Liben 4:0, Bohemians—Vikt. Žižkov 4:3. Teplitzky FK—Pilzno FK 5:1. Budapest. FTC—Bocskay 1:1, Hungaria—III. Obwód 2:2, Nemzeti—Szorogsar 8:1, Ujpesti—Somogy 4:2, Szegedi—Atilla 3:2. Berlin. Tennis Borussia—Blau Weiss 3:0, Hertha—Dresdner FC 2:3. Zagrzeb. Zagrzeb—Sofja 6:1, Beogradski—Sparta 5:1, Jugoslavja—Beogradski 2:1. — Warszawa. Makkabi—AZS 4:4. Lwów. Hasmona—Pogoń rez. 1:0. Łódź. Makkabi—Widzew rez. 3:2. Katowice. IFK—Naprzód 6:3, BBSV—Kolejowe PW 6:4, Śląsk—Chorzów 1:1, Siemianowice—Słowian 2:4, Czarni (Chropaczów)—KS36 Katowice 2:1. Bydgoszcz. Warta (Poznań)—Polonia 10:1. Bielsko. RKS Czechowice—Hakoah 5:1, Biała Ląpnik—BKS 5:1, Sportclub—Sturm 3:0.

—o—

— WALNE ZEBRANIE SEKCJI WIOŚLARSKIEJ Ż. K. S. MAKKABI KRAK. — odbyte w ub. tygodniu — po udzieleniu absolutorjum ustępującemu wydziałowi — wybrało nowy zarząd o następującym składzie: kierownik sekcji: Inż. A. Knochmal, sekretarz: inż. A. Zimenstark, kasjer: inż. A. Wiener, naczelny sternik: M. Kahane, kierownik przystani: J. Blatt, kierujący działem kajakowym: inż. J. Bauminger. Ponadto weszli w skład wydziału: p. J. Lieblinżanka, pp. Dr. Hirsch, Kempier i Lemmer.

„SEKCJA NARCIARSKA ŻKS. MAKKABI (Kraków) podaje, że PZN. urzędują w czasie świąt Bożego Narodzenia kurs instruktorski i sędziowski. Wobec tego zarząd Sekcji wzywa swych członków, którzy jazdę na nartach opanowali by na Lurs ten się zapisali za pośrednictwem sekretarjatu sekcji. Koszta kursu bardzo niskie. Członkowie korzystają ze zniżki kolejowej 80 proc. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat sekcji w lokalu klubowym przy ul. Mikołajskiej 6 we wtorki, czwartki i piątki od 7—8 wieczorem. Tamże udziela się wszelkich informacji. Zamknięcie zgłoszeń 18 bm.”

IKP ŁÓDŹ wycofał się z bokerskich drużynowych mistrzostw Polski, wobec czego w półfinale tychże walczyć będą w Katowicach Policjny KS z Wawelem Krakowskim.

RAN zremisował w New Jorku z Paddy Creedem.

SZKOCJA POKONAŁA ANGLJĘ 3:0 w Manchesterze.

KARLICZEK, świetny pływak katowicki startował w Berlinie, uzyskując trzecie miejsce na 100 mtr. wznak i 200 mtr.

MOTYKA ZDZISŁAW, olimpijski narciarz polski, zdyskwalifikowany na rok przez PZN, został obecnie wykreślony z Sek. Narc. Wisły.

TRUPA TILDENA występowała ostatnio w Skardynawji. Forma Tildena jest coraz gorsza, zwycięża go nawet Fuesslein. Tilden został nawet wygwizdany.

## Znowu w upadek „Conscious objection”

Jacques Martin, syn profesora gimnazjalnego, słuchacz fakultetu protestancko-teologicznego na uniwersytecie paryskim, otrzymał w sierpniu br. powołanie do ćwiczeń rezerwowych. Młody student teologii odesłał powołanie władzom wojskowym z dopiskiem, iż sumienie zabrania mu uczynić zadość rozkazowi; armia jest bowiem główną przeskodzą na drodze stałego i sprawiedliwego pokoju, Ewangelja Jezusa, której służbie poświęcił swoje życie, nie da się pogodzić z używaniem broni. Za takie dictum młody teolog stanął przed sądem wojskowym. Powołano licznych świadków, protestanckich duchownych, uczonych i pisarzy. Wśród tych ostatnich Jean Guehenno, redaktor miesięcznika „Europe”, rozpoczął swe zeznanie następującymi słowami: „Uważam za zaszczyt składania zeznań przed mężami sprawiedliwości. Ale najsprawiedliwszym ze wszystkich wydaje mi się być oskarżony”. Między prokuratorem a obrońcą doszło do dyskusji, która stała na wysokim poziomie filozoficznym. W rezultacie rozprawy, oskarżony Jacques Martin został skazany na jeden rok więzienia.



# Czy w Palestynie powstanie Rada prawodawcza?

## Sir Wauchope opowiada o Palestynie

Genewa. (ŻAT) W dalszym toku swych wywodów przed Komisją Mandatową Ligi Narodów Wysoki Komisarz Palestyny, generał sir Artur Wauchope poruszył sprawę badania Franca. Według jego słów prowadzona jest w dalszym ciągu rejestracja bezrolnych Arabów. Do dnia 1 października br. zatwierdzono 365 rozszczeń, uchylono około 1800; zaś do rozpatrzenia pozostało jeszcze 1026 aplikacji.

Pragnę wskazać, że rząd nie był nieczynny w dziedzinie niesienia pomocy ludności rolniczej. Pierwszym i natychmiastowym krokiem było wprowadzenie ulg podatkowych zarówno na rzecz arabskiego, jak i żydowskiego rolnika.

Najoczywistszą przyczyną nędzy felacha, którego dochód roczny nie przekracza 25 f. sz. jest nędzny gatunek używanego pszenicy nasienia. Ferma rządowa w Akro rozdała w 1931 r. 20 ton nasion pszenicznych i jęczmiennych. W r. 1932 rozdzielimy, jak się zdaje 50 ton tych nasion (z tego kolonie żydowskie w Emek już otrzymały 23 tonny). Stwierdzono na podstawie badań, że 1 kilo zasianej zwykłej pszenicy daje 6 kilo zbiorów, doświadczenie zaś wykazało, że dobre nasienie może conajmniej udzielićokrotnie zasiewy. Praca w tym kierunku daje oczywiście dobre wyniki.

W ciągu roku 1931 rozdaliśmy z tejże fermy między kolonistów żydowskich 15.000 jaj pod nasadzenie, zaś 10.000 między felachów. W 1932 r. liczby te mają się conajmniej podwoić.

Spodziewamy się, że jeśli dochody nasze będą zadawalające, będziemy w stanie powiększyć sumy, przeznaczone na subwencje na rzecz wychowania i zdrowotności. Co się tyczy wychowania, to w zupełności uznano słuszność twierdzenia, iż liczba szkół elementarnych jest zbyt szczupła. Powołałem komisję, która ma zbadać całością sprawę i przedstawić odpowiednie wnioski w przedmiocie programu budowy nowych szkół.

W ciągu ub. roku uczyniłem wszystko celem spowodowania bliższego kontaktu między obydwoma odłamami ludności a administracją palestyńską.

W r. 1926 zostali mianowani prezydent i członkowie Najwyższej Rady Muzułmańskiej. Z powodu jednak trudności natury prawnej uznano za nieodpowiednią ordynację wyborczą tego ciała. Podejmę kroki, aby instytucja ta, jak do tego początkowo dążono, naprawdę stała się reprezentacją muzulmańskiej opinii publicznej. W międzyczasie Rada znalazła się w obliczu trudności finansowych, częściowo skutkiem strat, powstałych z ostatnich redukcji podatku dziesięcinowego, tak że obecnie poczyniono kroki w kierunku uzdrowienia finansów Rady.

W odpowiedzi na zapytanie brytyjskiego członka komisji mandatowej lorda Lugarda, Wysocki Komisarz sir Artur Wauchope oświadczył:

„W sprawie utworzenia w Palestynie rady legislacyjnej zamłary rządu nie uległy zmianie. Poczynimy krok w kierunku powołania rady legislacyjnej po tem, gdy wprowadzimy w życie ustawę o samorządzie lokalnym, która jest opracowywana. Projekt ustawy o organizacji samorządów

przesłany został przedstawicielom różnych organów samorządowych i oczekujemy uwag z ich strony. Wierzę, iż na początku roku 1933 możliwym się stanie urzeczywistnienie nowej ustawy, której zadaniem jest rozszerzenie i ułatwienie udziału przedstawicieli lokalnych w samorządach municypalnych. Mam nadzieję, że umiarkowana opinia weźmie górę i gdy wysunięte będą wnioski w sprawie rady legislacyjnej, będą one zaakceptowane przez przywódców obydwu stron. Z konieczności propozycje te zawierać będą wyraźne gwarancje, że pod żadnym pozorem i w żadnych warunkach spokój i bezpieczeństwo kraju nie może być zakłócone zaś wykonywanie mandatu nie może ulec zahamowaniu“.

Radzi będziemy zarządzać Palestyną zgodnie z życzeniami obydwu ras, zaś gdy życzenia te wchodzą ze sobą w konflikt, zastosujemy wszelkie środki, aby osiągnąć porozumienie. Jeśli wysiłki te nie odnoszą skutku, wówczas rząd — pomimo krytyki — musi realizować politykę, którą uważa za najlepszą w interesie ludności jako całości i zgodnie z mandatem“.

## Przeciw podatkowi dochodowemu w Palestynie

Jerozolima (Ż. A. T.) Organizacje żydowskie i arabskie rozpoczęły energiczną kampanję przeciwko projektowi rządowemu wprowadzenia podatku dochodowego w Palestynie.

W Tel Awiwie odbył się wielki wiec kupców i przemysłowców oraz przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych, wyjąwszy „Histadruth“.

Cała prasa arabska rozpoczęła energiczną kampanję przeciwko projektowanemu podatkowi.

Tymczasem rząd czyni przygotowania do ogłoszenia omawianej ustawy. Oczekiwane jest przybycie z Londynu eksperta dla praw podatkowych na Bliskim Wschodzie. Rząd utworzył też ma komitet rzeczoznawców, który współpracować będzie z ekspertem rządowym. W kołach żydowskich podnoszą się głosy nawołujące do bojkotowania projektowanej komisji.

## Fabryka Deifinera w Tel-Awiwie już czynna

Tel Awiw (Ż. A. T.) Kierownik nowo-uruchomionej fabryki jedwabiu Delfinera p. Max Delfiner zakomunikował przedstawicielowi ŻAT, iż ponowne otwarcie fabryki stało się możliwym dzięki temu, że fabryka może bez opłat celnych importować surowce, pozatem zaś wyroby jedwabne konkurować mogą z importem zagranicznym dzięki cłom ochronnym. Fabryka Delfinera, która trzykrotnie już była uruchamiana, w ciągu bieżącego miesiąca wypuści na rynek swe wyroby.

## Rurociągi naftowe Mossul-Haifa

Jerozolima (Ż. A. T.) Urzędowo donoszą, że ukończono już roboty przygotowawcze przy zakładaniu rur naftowych „Iraq Petroleum Company“ wzdłuż granicy Transjordanji. Obecnie przystąpiło się już do zakładania rur.

ległą praktykę. W domu w którym mieszkał, mieszkała też rodzina P. Pani P. licząca już sobie 50-tekę, a przytem kobieta niebardzo pojętna, ale zato prawdziwa nimfomanka, uganiała się za młodymi ludźmi, z czego głośną była już w całej ulicy — Przypadkowo powiesiła się u niej służąca, a lekarza F. zawołano, by stwierdził śmierć. Pani P. nie chciała jednak lekarza tak łatwo wypuścić, stanęła przed nim w neglizju i nalegała gwałtownie, by napił się u niej herbaty. Dr. F. propozycję tę odrzucił, ale od tego czasu zarzucała go pani P. listami miłosnymi, kilkakrotnie dołączając do listów klucz od swej sypialni. Dr. F. poinformował o tem jej męża, ale mąż oddawna nie może sobie już dać rady ze swą pełną gwałtownego temperamentu żoną. Gdy te listy nie odnosiły żadnego skutku, zaczęła pani P. doktora atakować na ulicy. Nie po-

## USUWA ZMARSZCZKI

zapobiega tworzeniu się nowych, utrzymuje czystą, gładką cerę i nadaje jej świeży młodzieńczy wygląd

## KREM ABARID

PERFECTION

Sprzedają pierwszorzędne perfumerje i sklepy apteczne.

## Zjazd okręgowy chaluców ogólnosjońskich

W niedzielę, dnia 20 bm. odbędzie się w Bochni Zjazd okr. chaluców ogólnosjońskich. Na porządku dziennym znajdują się:

1. Cele organizacji chaluców ogólnosjońskich
2. Stanowisko organizacji chaluców ogólnosjońskich w światowej organizacji „Hechalucu-Pionier“.
3. Hachszara.
4. Praca organizacyjna.

Początek zjazdu o godz. 9.30 rano. Resort chalucowy przy Egzekutywie org. sjońskiej zawiadomi poszczególne grupy organizacyjne osobnym cyrkularzem w sprawach dotyczących zjazdu.

— ZEBRANIE KRAKOWSKICH CHALUCÓW. Resort chalucowy przy Egzekutywie organizacji sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska komunikuje, że w piątek, dnia 18 bm. odbędzie się w lokalu organizacji chaluców ogólnosjońskich (Stradcom 15) ogólne zebranie ze współudziałem wszystkich krakowskich chaluców stamsjońskich o godz. 7.30 wiecz.

## Nowa fala profanacji cmentarzy żydowskich w Niemczech

Berlin. (ŻAT) Poza zbezczeszczeniem cmentarzy żydowskich w Altonie i Wrocławiu w ciągu ostatniego czasu dopuszczono się aktu profanacji cmentarzy żydowskich w innych miejscowościach.

Na najstarszym cmentarzu żydowskim w Kolonii (z XI. stulecia) młodociani chuligani zerwali z grobowców dach cynkowy. Jednego ze sprawców zdołano aresztować.

W Fuschach (Szwabia) w ubiegłym tygodniu zburzono na cmentarzu żydowskim 18 nagrobków. Rodzice 3 schwytanych sprawców zobowiązali się pokryć szkody. W Tylży hakenkreuzlerzy zasmarowali miejscową synagogę napisami „Juda verrecke“.

Na cmentarzu żydowskim w Aschbach (Bawaria) zburzono kilka nagrobków, za wykrycie sprawców wyznaczono nagrodę.

## „Chrystus — Germaninem, zaś Bóg — Niemcem“

Berlin. (ŻAT) Na ostatnim posiedzeniu berlińskiej rady miejskiej frakcja narodowo-socjalistyczna zgłosiła wniosek w sprawie zmiany programu nauki religii w szkołach miejskich. Zgodnie z tym wnioskiem, z programu nauczania ma być wyeliminowana „Żydowska Biblia“ (chodzi o Stary Testament), zaś nauka religii ma być prowadzona w „nowym duchu narodowym“, tj. należy pouczać dzieci, że Chrystus był Germaninem, zaś Bóg Niemcem“.

## Zbrodnicza Putyfaara chciała zamordować lekarza

Żona wyższego urzędnika pocztowego w Berlinie pani P. skazana została na 9 miesięcy więzienia, ponieważ stwierdzono, że wynajęła dwóch bandytów, którzy mieli zamordować lekarza dra Wenera F., zamieszkałego w Berlinie. Pani P. chciała na lekarzu wymusić miłość, atoli bez żadnego rezultatu, a wówczas postanowiła się zemścić i zorganizowała zamach na życie lekarza, który tylko przypadkowo uszedł śmierci.

Taką notatkę przyniosła niedawno prasa berlińska, poza którą kryje się jednak historia wlece fantastyczna. Dr. Werner F. jest młodym, bardzo przystojnym lekarzem, który niedawno dopiero otworzył sobie biuro, ale ma już teraz wcale roz-

mogło też przeniesienie męża pani P. do innej zupełnie dzielnicy, co pociągnęło za sobą zmianę mieszkania, bo pani P. wciąż przyjeżdżała przed mieszkanie lekarza, na którego nieraz całymi oczekiwala godzinami. Wreszcie obiecała kilku bandytom 500 marek za ciężkie uszkodzenie cielesne doktora a 1000 marek za jego zamordowanie. Pani P. omal swego celu nie osiągnęła, ale na szczęście lekarz nie wychodził z domu przez kilka dni. Zwrócono jednak uwagę na podejrzane indywiduum, które się kręciło obok mieszkania dra F. i zawiadomiono o tem policję. Bandyci od razu wszystko zeznali, a rezultatem tego był proces zakończony wyrokiem skazującym panią P. na 9 miesięcy więzienia. Rozumiem się, że bandyci otrzymali również wysokie kary więzienne.



## Z ostatnich wypadków w Genewie



afisz mobilizacyjny, wzywający do stawienia się rezerwistów, oddziałów stacjonowanych w Genewie.

# Czy istnieje problem Boya?

Na marginesie dyskusji zorganizowanej przez Akademickie Tow. Miłośników Teatru

Powarjowali chyba ludzie na temat problemu Boya. Niema bowiem pisarza mniej problematycznego, bardziej jasnego i wyrazistego od Boya. Świetny ten pisarz nie należy do żadnej kliki, nie broni ani też nie zwalcza żadnego kierunku, tak w sztuce, jak i w życiu, z wyjątkiem chyba głupoty, ociężałości serca i zbrodniczości tradycją uświęconych, starych przesądów. Boy wierzy w rozum i rozumem walczy. Jest racjonalistą w okresie panującego irracjonalizmu, ale tego rodzaju struktura psychiczna jest niezależną od warunków społecznych. W każdej epoce istnieli i istnieć będą racjonalisci, których jasne umysły nie ulegają tak łatwo zaczadzeniu jakiejś mitologii, opierającej się na zębach instynktów.

Takie to refleksje snuły mi się po głowie, gdy wybierałem się na wieczór dyskusyjny, zorganizowany przez Towarzystwo Miłośników Sceny na Uniwersytecie Jagiellońskim. Tytuł wieczoru brzmiał „Problem Boya“, a afisze zapowiadały referaty p. Frąckowiakowej, pp. Skoczylasa i Polewki. Wieczór ściągnął olbrzymie tłumy publiczności, co świadczy o wielkiej popularności Boya. Niestety organizacja imprezy pozostawiała bardzo wiele do życzenia. Organizatorzy powinni byli zdać sobie sprawę z te-

go, że tak p. Skoczylasa, jak i p. Polewka atakować będą Boya, z rozmaitych wychodzących założeń, powinni się więc byli wystarać o jakąś przeciwwagę. Być może, że tą przeciwwagą miała być p. Dr. Frąckowiakowa, ale niestety jej przemówienie było blade i niewyraźne. Pani Frąckowiakowa bała się, że ją ktoś może posądzić o stronniczość, dlatego wciąż się zastrzeżała, że nie myśli bronić Boya. Natomiast pp. Skoczylasa i Polewka podjęli gwałtowną ofensywę przeciwko Boyowi. Prawdą jest, że p. Polewka starał się przynajmniej przedstawić działalność Boya na tle analizy stosunków społecznych, natomiast przemówienie p. Skoczylasa nie odbiegało daleko od typowych i tak bardzo znanych już napaści na Boya. Świetne można też było znaleźć kawały w przemówieniu p. Skoczylasa, który między innymi nazwał Boya „freudystrą“. Zdaniem p. Skoczylasa, Freud nie tłumaczy nam psychiki ludzi umarłych, zwłaszcza wybitnych pisarzy. P. Skoczylasa zapominał, albo nie czytał głębokiego studium samego Freuda o Dostojewskim, które jest wspaniałą analizą tego genialnego psychopaty. P. Skoczylasa, upraszczając sobie problem, utrzymywał, że Boy jest zwolennikiem paralelizmu psychofizycznego, chociaż tego nam bliżej nie usi-

łował wyjaśnić. Ponieważ Boy pisał dużo o roli Ksawery Deybel w życiu Mickiewicza, p. Skoczylasa zawołał z miną triumfującą: „Wszyscy na sali mają jakieś przeżycia seksualne, a mimo to nie są Mickiewiczami!“ — W takie to kwiadki obfitowało przemówienie p. Skoczylasa, który widzi w Boyu szermierza moralności człowieka o najniższych instynktach. Trudno doprawdy polemizować z tego rodzaju poglądami, świadczącymi tylko o złej woli, albo też o niemożności zrozumienia Boya, który używając wyrażenia niemieckiego, jest u nas w Polsce wielkim „Anregerem“, każdym swym artykułem pobudzającym do myślenia. Boy używa rozumu i intelektu tylko jako narzędzia, a w rzeczywistości cechuje go niezwykle żywotna ciekawość, niezadowolająca się gotowymi już formułami, lecz oglądająca wszystkie zjawiska, nawet największe i najbardziej imponujące, pod rozmaitymi kątami widzenia. Boy nie jest wcale pomniejszycielem olbrzymów, przeciwnie, przez swoje arcyłudzkie podejście do Mickiewicza ułatwił nam obcowanie z nim i pokochaliśmy go jako człowieka, który mimo swej wielkości jest przecie także tylko człowiekiem.

Inaczej potraktował Boya p. Polewka, który obracał się w zaczarowanym kręgu marksizmu, tak dogmatycznie pojętego, że nie znalazł z niego żadnego wyjścia. Marks od tego typu marksistów wyraźnie się odgraniczył, mówiąc o sobie, że nie jest marksistą. Ciekawą jest rzecza, że w niemieckiej literaturze komunistycznej znajdujemy mnóstwo publikacji, pod którymi podpisałby się Boy, chociaż dalekim jest od komunizmu. Taki radykał społeczny w Zurychu, Dr. Bruppacher, lub taki wyraźny komunista, jak Dr. Wolff, prowadzić mogą propagandę za świadomym macieżyństwem i za regulacją urodzin, nie narażając się wcale na zarzut szerzenia zamętu dla odwrócenia uwagi publicznej od problemów „istotnych“. Co wolno w Niemczech prawowitym komunistom, tego w Polsce nie wolno Boyowi, który w kwestji socjalizmu wcale głosu nie zabiera, a żąda tylko walki z krzywdą kobiety, która ma chyba prawo do tego, by oświadczyła, czy chce zostać matką — Jak dalece tego rodzaju dogmatyzm może się stać niesprawiedliwym, świadczy chociażby po tępieniu Boya ze strony p. Polewki za entuzjastowanie się Boya Wojciechowskim. P. Polewka widzi w Wojciechowskim tylko typ robotnika tępego i politycznie nieświadomego, Boy natomiast patrzy się na niego oczami artysty i literata, i dostrzega w nim niefetylki potężny wigor męski, ale i całkiem wyraźne zdolności artystyczne. Ten zachwyt Boya dla Wojciechowskiego wydaje się p. Polewce podejrzany, dlatego insynuuje Boyowi jakąś ukrytą

NORBERT NADEL (IGŁOWSKI)

Przedruk wzbroniony.

## PRZYGODA OMARA KHALID

(14) V.

Ali Amuda nareszcie otrzymał długo oczekiwaną transport paciorek sudańskich. Omar, który gorąco pragnął opuścić Kair i niemiłe towarzystwo Dzafera, wytargował jedną skrzynię i polecił ją wysłać do Assuan. Spakował swoje graty do kuferka, gotując się do wyjazdu. Zamierzał wyjechać nocnym pociągami

Wieczorem Dzafer złożył mu pożegnalną wizytę. Pod koniec rozmowy zaproponował wzięcie udziału w zgromadzeniu ludowym. Zapewniał, że kilku dobrych mówców wygłosi płomiennie przemowy. Omar nie był ciekawy ani mówców, ani ich kwiecistych przemówień, wolał siedzieć w hotelu. Pokazał Dzaferowi bilet kolejowy, jako dowód, że za kilka godzin musi się udać na stację.

— Zebranie potrwa zaledwie godzinę — nalegał Dzafer. — Bardzo cię proszę, bracie, zechciej mi towarzyszyć!

Omar nie chciał zrazić sobie syna bogatego Anudy. Postanowił udać się na zebranie, pocieszając się myślą, że to będzie ostatnia wyprawa z Dzaferem.

Udał się tramwajem do Bab en-Nasr. Gdy wysiadł, Omar zauważył tłumy ludzi, zdążających w tym samym kierunku. Zatrzymali się na obszernym placu, w pobliżu cmentarza. Było bardzo gorą-

co, w powietrzu unosiły się tumany żółtego kurzu, wzniecone stopami tysięcznego tłumu. Wyzwiewy spotałych ciał ludzkich przyprawiły Omara o mdłości. Stał unieruchomiony w tłoku. Obok niego podniecony Dzafer wspinał się na palce, by dojrzeć trybunę, na której mieli się zjawiać mówcy.

Tłum składał się przeważnie z wyrobników i małych kupców. Czasem jednak ukazywała się fanatyczna postać ascety z sekty Rifai, o gorejących oczach. Czarny turban wywierał ponure wrażenie. Dziwnym zbiegiem okoliczności nie brakło tam również kobiet. Obok Omara stała młoda niewiasta, o uczernionych silnie powiekach. Przyciśnięty do niej, czuł wyraźnie ciepło jej ciała, do nozdrzy zalaływał cklwy zapach nardu. Długie, czarne oczy rzucały zalotne spojrzenia. W pewnej chwili ujęła spotałą dłonią rękę Omara.

Wtem tłum zakotłował się, wrzaskliwy gwar przycichł. Na trybunie zjawił się wysoki, chudy człowiek. Wzrokiem ogarnął morze głów ludzkich i zaczął mówić. Głos miał silny, donośny, chociaż nieco chrapliwy. Słuchano go obojętnie. Tłum składał się z ludzi, nie zajmujących się polityką. Przybyli, by zobaczyć ciekawe widowisko. Zresztą, jako prawdziwi synowie Wschodu, lubili słuchać ognistych przemówień, bez względu na ich treść.

Mówca znał widocznie swych złomków. Prawił

o ucisku i nędzy, w jakich żyje lud egipski, o prawach narodowych i konieczności wypędzenia Angli z przastarego bilad-Masr. Posługiwał się kwiecistymi obrazami i używał mocnych słów. Słuchacze naprawdę nie wiedzieli nic o ucisku, posiadali swe własne prawa, lecz ogiście słowa mówcy zaczęły robić swoje. Nieokreślone podniecenie ogarniało tłum, tu i ówdzie podnosiły się gromkie okrzyki. Mówca wyrzucał chrapliwym głosem krwią ociekające słowa, drażniące jak upalne technienie samumu. Przemówienie nie posiadało logicznej treści — pozostawały słowa, namiętne i wywołujące z głębi świadomości fanatyczne obrazy. Nikt nie zdawał sobie sprawy, do czego mówca zmierza. Upajano się barwnymi słowami, niby narkotykiem. Pogwar tłum zamienił się w straszliwy wrzask, podniecający jeszcze bardziej. Tłum czuł przeogromną moc i pragnął dla niej ujścia. Podnosiły się do góry zaciśnięte pięści.

Omar ścisnął kurczowo rękę stojącej obok kobiety i wrzeszczał na całe gardło. Z niesłychaną szybkością wypluwał nieznanne mu dotychczas, nienawiści pełne słowa. W tej chwili nienawidził całą duszą, pragnął w krwi unurzać ramiona, aż po same łokcie. Nie wiedział, kogo nienawidzi — wystarczało mu samo uczucie. Chciał zabijać i chleptać ciepłą krew

Nagle przycichło. Tłum na krawcach placu zafalował. Uczucie nienawiści zamieniło się w ślepy strach. Zjawiły się brunatne mundury policji. Ciężkie kije hambusowe spadały na głowy najbliższych stojących. Za plecami policji ukazał się oddział konnicy.

(C. d. n.)



tendencję polityczną, polegającą na tem, że chce robotnikowi polskiemu narzucić we Wojciechowskim jakiś ideał społeczno-polityczny. Boy serdecznie się uśmieje, gdy się dowie, za jakiego Macchiavela go uważają.

Dyskusja nie stała na zbyt wysokim poziomie, z wyjątkiem przemówienia p. Boruchowicza, którego polemika z p. Skoczylasem była

bardzo dosadna, ale też i bardzo słuszna. P. Skoczylasowi pospieszył z pomocą p. Dynski, który wyweszył rasę p. Boruchowicza i tym argumentem usiłował go zbić. Po tego rodzaju przemówieniu opuściłem nabitą salę, miałem już bowiem dość takiej dyskusji o Boyu..

(—si).

**Zakład Rysowniczy  
i art. robót ręcznych**

**G. Sztenclowej**

przeniesiony z ul. Grodzkiej 48 na ulicę  
św. Jana 2, m. 6 (Dom Feniksa)

Rok założenia 1887

Telefon 11820.



# WIADOMOSCI Z KRAJU

## Uczestnicy demonstracji akademickich we Lwowie ukarani administracyjnie

Aresztowani w ub. sobotę we Lwowie za ekscesy uliczne studenci, stanęli w poniedziałek przed Starostwem Grodzkiem. Rozprawy karno-administracyjne prowadzone były przeciwko 20 studentom. 19 studentów zostało ukaranych w drodze administracyjno-karnej. Z pośród ukaranych 2 studenci są z Państwowej Szkoły Technicznej, 7 z Politechniki, 10 z Uniwersytetu.

Bezpośrednio po przeprowadzonych rozprawach i ogłoszeniu wyroku studenci byli kolejno zwalniani z aresztów. 16 studentów zostało wypuszczonych na wolną stopę z tem jednakże, że niezależnie od kary administracyjnej, będą przeciw nim prowadzone dochodzenia karne z par. 163 kodeksu karnego za zbiegowisko połączone z zamachem na mienie. Studentom tym grozi kara więzienia od 1 do 5 lat.

4 studentów zostało oddanych do dyspozycji prokuratora sądu okręgowego. Jeden z tych studentów, Klaudjusz Wilk, został rozpoznany przez poszkodowanego kupca, któremu ów student wybił szybę, 3 zaś innych studentów zostało przychwyconych na gorącym uczynku wyrządzenia szkód.

Zgodnie z życzeniem rektorów wyższych uczelni, władze bezpieczeństwa podały do wiadomości rektorów nazwiska wszystkich studentów ukaranych administracyjnie, oraz tych studentów, których oddano do dyspozycji prokuratora sądu okręgowego. Studenci, którzy brali udział w demonstracjach ulicznych, będą przez władze uniwersyteckie pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Ponadto umożliwiono poszkodowanemu kupcom regres do studentów na drodze cywilnej za wyrządzone szkody.

### Interwencja posłów żydowskich u wojewody Różnieckiego

W związku z ostatnimi zajściami akademickimi na terenie Lwowa w ciągu ostatnich dni, in-

terwenjowali u p. wojewody dra Różnieckiego posłowie dr. Rosmarin i dr. Sommerstein, którzy wskazując na smutne pokłosie ekscesów akademickich zażądali od przedstawiciela najwyższej magistratury w naszym mieście zabezpieczenia życia i mienia ludności żydowskiej. Posłowie żydowscy przedstawili ogrom szkód, poniesionych przez kupiectwo i rękodzieło żydowskie, tem dotkliwszych, że w okresie szalejącego kryzysu gospodarczego, którego katastrofalne skutki wprost przygniatają sfery handlowe i rzemieślnicze. W końcu reprezentanci ludności żydowskiej zwrócili uwagę na obowiązek władz w sprawie pokrycia strat.

P. wojewoda przyrzekł sprawą tą bliżej się zająć. Rejestrację szkód przeprowadza biuro posła dra Sommersteina.

### Ulotki antyżydowskie na ulicach Warszawy

W poniedziałek podjęte zostały wykłady na Uniwersytecie Warszawskim, przerwane w ub. ty godniu. Spokoju tym razem nigdzie nie zakłócono.

Wieczorem około godz. 6-tej ukazały się po obu stronach chodnika przy ul. Miodowej grupy studentów endeckich. Ubrani w czapeczki korporanckie i uzbrojeni w grube pałki, zaczęli oni przechodzących Żydów, usiłując wywołać bójki. Studenci zaczęli rozdawać przechodzącym chrześcijanom ulotki. W ulotkach tych znajdują się takie perły jak: „Nie kupuj u żyda, kupując u żyda odbierasz zarobek polakom, popierasz komunistów i uzbrazasz wroga Polski. W Polsce są 4 miliony bogatych żydów i 400 tysięcy bezrobotnych polaków“.

Studenci endecy na przystankach i w tramwajach obrzucali pasażerów ulotkami. Kupcy Żydzi przy ul. Miodowej zamknęli sklepy. Również na ul. Bielańskiej grupy studentów endeckich grasowały wieczorem.

go nie budzi poważniejszych obaw, jednak skutkiem tych komplikacji musi on pozostać w dalszym ciągu na kuracji w szpitalu i przed upływem kilku miesięcy nie będzie mógł powrócić do służby w lotnictwie.

### Skandaliczne stosunki w zakładzie ubezpieczeń m. Warszawy

Państwowy urząd kontroli ubezpieczeń wystosował do magistratu i Rady m. Warszawy pismo, w którym wyraził niezadowolenie z niektórych posunięć miejskiego zakładu ubezpieczeń, nazywając działalność zarządu tej instytucji „wyżyskiem instytucji publicznej“. Urząd zarzuca zakładowi zbyt częste zwoływanie posiedzeń zarządu, za które każdy członek zarządu otrzymuje po 40 zł. Bywały wypadki, że po posiedzeniu swem zarząd uważał, iż należy zrewidować kasę zakładu. Za przejście z jednego pokoju do drugiego, członkowie zarządu pobierali drugie 40 zł. Pozatem zarząd uznał, że co miesiąc na zmianę każdy z członków winien asystować przy likwidacjach pogorzeliowych, pobierając po 25 zł za każdą komisję.

Państwowy urząd kontroli stanowczo zakazał udziału w likwidacjach pogorzeliowych i urządzania zbyt częstych posiedzeń.

### B. poseł Kohut ponownie przed sądem

Przed sądem przysięgłych we Lwowie rozpoczęła się ponowna rozprawa przeciwko byłemu

posłowi i byłemu więźniowi brzeskiemu drowi Osypowi Kohutowi, adwokatowi w Bohorodczanach, który przed kilku miesiącami na podstawie werdyktu przysięgłych we Lwowie został skazany na półtora roku więzienia za przemówienia na wiecach, zakwalifikowane jako zawierające znamiona zbrodni zakłócenia spokoju publicznego. Przemówienia te dotyczą poselskich wieców sprawozdawczych, w czasie gdy dr. Kohut piastował mandat do Sejmu z ramienia Ukr. Radykalnej Socj. Partji. Na skutek uwzględnienia przez Sąd Najwyższy kasacji, wyrok pierwszej instancji został zniesiony i sprawa znalazła się ponownie na wokandzie sądu przysięgłych we Lwowie, który ją rozpatruje jako delegowany na wniosek prokuratora przy sądzie okręgowym w Stanisławowie, na którego terenie inkryminowane przemówienia były wygłaszane. Rozprawa potrwa 3 dni.

### Niezwykły incydent na sali sądowej

W jednym z sądów grodzkich w Warszawie zdarzył się przed kilkoma dniami niezwykle wypadek. Sąd rozpoznawał sprawę z powództwa znego lekarza przeciwko pacjentowi, odmawiającemu zapłacenia honorarium za leczenie. W czasie składania wyjaśnienia przez lekarza, sędzia nagle przerwał mu i powiedział:

— Pan doktor pozwoli do mnie...

Lekarz zdumiał się, ale sędzia z trudem ponosząc się z fotelu i wychodząc do sali narad powtórzył:

— Pan doktor pozwoli do mnie...

Lekarz podążył więc za sędzią, który — chory na serce — poczuł zbliżanie się ataku. W porę udzielona pomoc lekarska zapobiegła wypadkowi.

Po upływie godziny, sędzia czując się lepiej, wznowił posiedzenie i kontynuował rozprawę.

### Kronika rzeszowska

**LUSTRACJA GOSPODARKI MIEJSKIEJ.** Ubiegłego lata odbyła się lustracja gospodarki gminnej i działalności komunalnej kasy oszczędności. Na onegdajszym posiedzeniu Rady Miejskiej odczytano odrębne sprawozdanie wojewódzkiej inspekcji samorządu miejskiego, które przyjęto do wiadomości. Okazuje się, że lustracja wypadła dla władz gminnych zadowolająco. Przyjęto też do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z lustracji dokonanej od 11—17 czerwca br. w komunalnej kasie oszczędności przez Inrstratorów Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie i wojewódzkiego inspektora ze Lwowa, jakoteż sprawozdanie komisji rewizyjnej K. K. O. I ta lustracja wypadła dla władz K. K. O. pomyślnie.

**ZMIANY W WYDZIALE KARNYM SĄDU OKRĘGOWEGO.** W wyniku dokonanych już zmian personalnych w tutejszym sądzie, objął nowo-mianowany wiceprezes s. o. Dr. Byszewski przewodnictwo wydziału karnego i senatu apelacyjnego w miejsce emerytowanego wiceprez. s. o. Tichego. Kierownictwo sebatu karnego I instancji objęli s. o. Górski (w miejsce przeniesionego do Krakowa s. o. Grodeckiego) i s. o. Iwanicki w miejsce wiceprez. s. o. Dra Byszewskiego. Zastąpił pięciu sekcji karnych orzekających w postępowaniu uproszczonym będą czynne tylko 2 sekcje ze względów oszczędnościowych pod kierownictwem dotychczasowego przewodniczącego s. o. Dra Konopki i przybyłego z Krakowa s. o. Dworzańskiego.

**SPRAWCA WŁAMANIA DO BIURA PROKURATORA — UJĘTY.** Sprawca śmiałego włamania do biura prokuratora został onegdaj ujęty, a z dochodzeń okazuje się, że włamanie dokonane przed rozpoczęciem urzędowania i to nad ranem, a dostał się do zamkniętego korytarza w ten sposób, że w przeddzień ukrył się tam i pozwolił się

### Wspólna gmina żydowska dla całego pogranicza polsko-gdańskiego

W tych dniach władze w Tczewie zalegalizowały wspólną gminę żydowską dla całego pogranicza polsko-gdańskiego. Gmina ta obejmować będzie Żydów zamieszkałych w Kartuzach, Tczewie, Pucku, Wejherowie, Kościerzynach i Skarszewie. Siedzibą zarządu gmin znajdować się będzie w Kartuzach, zaś władzę nadzorczą sprawować będzie starosta w Kartuzach.

### Polowanie w Komorze Cieszyńskiej

W poniedziałek w godzinach wieczornych przybył do Cieszyna p. Prezydent Rzplitej. Wraz z p. Prezydentem przybyli członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorem angielskim p. Erskine, ambasadorem Italji p. Bastianinim, ministrem pełnomocnym Rzeszy niemieckiej p. Moltkem i min. pełnomocnym Czechosłowacji drem Girsę, którzy wezmą udział w polowaniu w Komorze Cieszyńskiej.

### Lotnik Orliński nadal w szpitalu

Stan zdrowia znakomitego lotnika kpt. Bolesława Orlińskiego, który uległ ostatnio wypadkowi przy skoku ze spadochronem, w dalszym ciągu nie jest zadowalający. Nastawiona po wypadku noga zrosła się nieprawidłowo, skutkiem czego zaszła potrzeba łamania i powtórzenia jej zestawienia. Mimo, że stan zdrowia kpt. Orlińskie-



zamknąć, i został tam aż do otwarcia gmachu dla użytku publiczności. Sprawca jest znanym policji złodziejem.

**Z ORG. „AKIBA“** Ostatnio z inicjatywy sekretarjatu naczelnego org. „Agudat Hanoar Hawnri-Akiba“ zorganizowano i w naszym mieście gniazdo liczące przeszło 50 członków, a akcja werbunkowa jest w dalszym toku. Kierownictwem zajmuje się głównie delegat sekretarjatu naczelnego p. Wirth, prowadzący też kurs instruktorski. Prócz pracy wychowawczej i kulturalnej w ramach organizacji, podejmie A. H. H. „Akiba“ pracę w komisji Z. F. N. i Komitecie lokalnym org. sjońskiej, gdzie zasiada z jej ramienia dwóch delegatów. W końcu przystępuje „Akiba“ do utworzenia koła rodzicielskiego i sympatyków rekrutujących się ze starszych sfer społeczeństwa.

**Z ORG. SJONISTÓW-REWIZJONISTÓW** W niedzielę 20 bm. o 11 przed poł. odbędzie się w Domu Ludowym konferencja sjonistów-rewizjonistów tutejszego okręgu z udziałem wiceprezesa światowego związku sjonistów - rewizjonistów Dra Soskina z Genewy i Dra Damma z Krakowa. W tym samym dniu o 7 wieczór odbędzie się publiczny referat Dra Soskina na aktualne tematy sjonistyczne.

## Kronika bielsko-bialska

**ELEKTROWNIA SKŁONNA DO USTĘPSTW.** Pertraktacje między dyрекcją Elektrowni bielskiej i komitetem strajkowym onegdaj zostały wznowione. Inż. Bley oświadczył gotowość dyrekcji do ogólnej obniżki cen prądu w wysokości 6 groszy od kilowat-godziny, z tego dwa grosze na rachunek Magistratu. Przedstawiciel komitetu strajkowego, inż. Stonawski oczywiście odrzucił tę propozycję, zaproponował natomiast podanie się arbitrażowi znanych fachowców krajowych, na co inż. Bley pod pewnymi zastrzeżeniami się zgodził. Decyzji Elektrowni należy oczekiwać w najbliższych dniach.

**NIEUJADANY „GOSCIENNY WYSTĘP“ WARSZAWSKICH WŁAMYWACZY W BIELSKU.** Policja bielska aresztowała dwóch podejrzanych osobników, jak się okazało — znanych warszawskich włamywaczy, którzy parę dni temu przeprowadzili swój „interes“ do Bielska. Znalaziono u nich futro męskie, trzy ubrania i obuwie, razem wartości 1300 zł, które skradziono ubiegłej nocy z mieszkania tutejszego fabrykanta Fritza Tugenhata. Skradzione rzeczy zwrócono właścicielowi, zanim ten się dowiedział o kradzieży. To się nazywa — dokładna robota!

**ARESztOWANIE SZAJKI ZŁODZIEJÓW SKLEPOWYCH.** Policja bielska wpadła w tych dniach na trop szajki złodziei sklepowych, która w ostatnim czasie grasowała w Bielsku — Białej, będąc prawdziwą plagą dla tutejszych kupców. Aresztowano kilku członków bandy, u których znaleziono cały skład konfekcji męskiej i artykułów kosmetycznych. Dalszych aresztowań należy oczekiwać w najbliższych dniach. Ze względu na toczące się śledztwo, policja dalszych szczegółów nie udziela.

**REPERTUAR KIN BIELSKO-BIALSKICH:** Apollo: Komenda serca; Miejskie Bielsko: Halka; Miejskie Biała: Pat i Patachon jako dzielni wojacy.

**TEATR NIEMIECKI W BIELSKU:** Dzisiaj we środę o g. 4 popoł. „Majestat lässt bitten“, operetka w 3 aktach Waltera Kollo.

**WIECZÓR TOWARZYSKI WIZA.** Wizo urządziła w sobotę 19 bm. o 8:30 wiecy. w Kasynie org. sjon. „Haszachar“ w Bielsku, Kolejowa 19, drugi z rzędu wieczór towarzyski.

**ZE SPORTU BIELSKIEGO.** B. B. S. V., jedyny reprezentant Bielska-Białej w lidze śląskiej, pokonał w niedzielę w Katowicach Kolejowy KS. w stosunku 6:4 (3:2).

## Z Łańcuta

Dnia 1 bm. odbył się u nas Zjazd „Akiby“ z okęgu łanuckiego, na którym było obecnych około 120 deleg. Zjazd otworzył tow. Kestenbaum, poczem, wygłosili przemówienia powitalne. Imieniem Komitetu Lokalnego Org. Sjon. inż. Spatz, K. K. L. dr Markel, WIZO drówa Druckerowa, Beth Am inż. Grünbaum, „Hazamir“ Wolkenfeld, klub sportowy „Trumpeldor“ S. Sauerhaft. W czasie właściwych obrad prowadzoną następujące pogadanki: Kestenbaum — Nasza deklaracja ideowa; Greisman — Jak należy czytać?; M. Wirth — Problemy organizacyjne z życia naszego ruchu w Palestynie i w golusie; D. Fast — Skauting i zabawy dla młodszych; R. Saffierówna — Historia żydowska; Ch. Katzówna — Palestynografia. Zjazd skończył się późnym wieczorem ośpiewaniem „Hatikwy“.

Onegdaj zęgnala organizacja Poale-Sion swego



## Magda Karmen w Krakowskim Teatrze Żydowskim

Obecny sezon w Krakowskim Teatrze Żydowskim wykazuje pod dyrekcją znakomitego artysty p. M. Lipmana bardzo piękny rozwój. Ostatnia premiera interesującej sztuki „Cjankali“, która wszędzie zagranicą a także i w głównych miastach Polski wywołała żywe zainteresowanie i dyskusję,



Magda Karmen

cieszy się również i na scenie żydowskiej w Krakowie wielkiem powodzeniem.

Ostatnio udało się dyrekcji Krakowskiego Teatru Żydowskiego zaangażować na szereg gościnnych występów sławną artystkę żydowsko-niemiecką Magdę Karmen, która ma już za sobą na stołecznych scenach we Wiedniu i Berlinie zasłużone laury. Magda Karmen, po pełnych sukcesach występach w Łodzi, wystąpi po raz pierwszy w Krakowie w sobotę 19 bm. Magda Karmen, porzuciwszy scenę niemiecką, poświęciła się obecnie wyłącznie sztuce żydowskiej.

## Koncert Mieczysława Münza

Na odbudowę Zamku na Wawelu

Jedyny koncert Mieczysława Münza, dany w sobotę, 19 bm. w Starym Teatrze, o godz. 8 wiecz. na odbudowę Zamku król. na Wawelu będzie niewątpliwie największą atrakcją tegorocznego sezonu koncertowego w Krakowie. Znakomity artysta, chcąc przyjąć z pomocą dzieło restauracji Zamku król. na Wawelu, które obecnie zdane jest prawie wyłącznie na ofiarność publiczną, ofiarował w całości dochód z koncertu na rzecz Wawelu. Organizacja koncertu spoczywa w rękach Komitetu, złożonego z najwybitniejszych przedstawicieli władz i obywatelstwa, który dokłada wszelkich starań, aby koncertowi nadać najbardziej godną szatę. Sprzedaż biletów odbywa się w Kasie Starego Teatru.

—o—

**— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś, o godz. 8.30 powtórzenie głośnej sztuki dra Wolfa „Cjankali“, która zyskała sobie pełne uznanie krakowskiej publiczności, dzięki głębokiej, aktualnej treści i koncertowej grze zespołu z p. Lipmanem na czele.

**— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj i jutro wieczorem po cenach zmniejszonych powtórzenie tragedii Zeromskiego „Sulkowski“ z dyr. Juliuszem Osterwą w roli tytułowej w premierowej obsadzie zespołu.

**— „MARJUSZ“,** sztuka Marcela Pagnola, w przekładzie Jana Lechonia będzie najbliższą premierą teatru w opracowaniu scenicznym Józefa Karbowskiego.

**— GOSCIENNE WYSTĘPY ZNANEGO ARTYSTY DRAM. D. SCHERMANA.** Znany żydowski aktor D. Scherman rozpoczyna w Małopolsce Zachodniej swe

zasłużonego członka Z. Jassemę, który wyjechał do Palestyny.

Jaknajstrzej napiętnować należy następujący fakt: Przed kilku dniami podczas modlitwy porannej, znany działacz mizrachistyczny, liczący 74 lat tow. Ginzburg został pobity przez kilka łajdaków, uważających się za rzekomych chasydów Bełza. Wypadek ten wywołał wielkie oburzenie całego społeczeństwa żydowskiego, które też dało wyraz swoim uczuciom, przybywając tłumnie na urządzone tegoż dnia wieczorem z inicjatywy „Mizrach“ referat tow. Ginzburga n. t. „O sjonizmie i Palestynie ze stanowiska Mizrach“.

K. W.

## «NADESLANE»

**HERBATA:** mieszanka cejlońska ciarpk a  
Cena 21 32.— kg. — Polaca  
**M. JAWORNICKI, Kraków, Rynek Gł. 44.**

Z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci koleżanki bhp. LACY BLATTBERG składają Rządzenie wyrazy serdecznego współczucia

Kierownik, nauczyciele, praktykanci  
632g Żyd. Gimnazjum Koeduk. w Krakowie.

tourne recytacyjne. Pierwszy wieczór odbędzie się w Krakowie w sobotę, 19 bm., o godz. 8 wiecz. w lokalu Kursów Wieczornych, przy ul. Zielona 3. Artysta recytować będzie utwory Złpoma Leświcka, Perłca, Halperna i Nadana.

**— NOWE ŻYDOWSKIE PISMO LITERACKIE „Sztegn“** rozpoczęło wychodzić w Stanisławowie (ul. Piłsudskiego 3). Pierwszy zeszyt zawiera utwory i prace Rubina Fahna, L. Szopenfelda, H. Saffera, Bera Horowitza, Meira Tabaka, Zaimana Szwarcza, Aleks. Steina, N. Stokhamera i Bera Majera.

**— DRUGI POPULARNY PORANEK MUZYCZNY** pod hasłem „Wiedzi w muzyce“ w wykonaniu orkiestry „Uciechy“ odbędzie się w sali kinoteatru „Uciecha“ w dniu 20 bm., o godz. 11.30 przedpoł.

**— PRZED OTWARCIEM WIELKIEJ WYSTAWY WYSPIAŃSKIEGO.** Przygotowanie do otwarcia wystawy Wyspiańskiego, które odbędzie się dnia 26 bm., o godz. 5 pop. w obecności Ministra WR i OP są w pełnym toku. Wszyscy właściciele dzieł Wyspiańskiego zgłosili swój współdziałal i nadsyłają obrazy, rysunki, notatki itp. tak, że wystawa będzie mogła istotnie zobrazować całą działalność artystyczną mistrza.

Obecnie trwająca wystawa zostanie zamknięta w niedzielę popołudniu — od poniedziałku do soboty, 5 popoł. włącznie będzie Pałac Sztuki zamknięty.

## TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa: „Sulkowski“

Czwartek: „Sulkowski“

## TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHENSKIEJ

Środa, o godz. 8.45: „Cjankali“ (Ceny zmniejszone)

Czwartek, godz. 8.45: „Cjankali“ (Ceny zmniejszone)

## REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

ADRIA: „Człowiek małpa“.

APOLLO: „Blond Venus“ (Marlena Dietrich).

ATLANTIC: „Parada miłości“ (Maurice Chevalier, Jeanette Mac Donald) oraz „Ulubienica garnizonu“ (Ernest Verebes, H. Liedtke).

DOM ZOLNIERZA: „Na Sybir“ (Smosarska, Brodziński, Samborski).

PROMIEN: „Idjota“ (Lon Chaney, Ricardo Cortez).

SZTUKA: „Serca na rozdrożu“ (Charles Farrell, Madge Evans).

SŁONCE: „Pod dachami Paryża“ (dźwiękowiec śpiewno-mówiony w gł. rolach: Albert Prejzan)

UCIECHA: „Człowiek małps“ (Johnny Weissmüller).

## KOMUNIKATY.

**— POLSKIE TOW. GEOGRAFICZNE ODDZIAŁ W KRAKOWIE:** Dziś w środę o godz. 18-tej w sali Instytutu Geograficznego U. J. ul. Grodzka 64. odczyt publiczny z cyklu p. t. „Z całego świata“ Prof. Dra Bogdana Zaborskiego p. t. „Wrażenia z podróży po Hiszpanji“. Wstęp 50 gr. dla członków P. T. G. i młodzieży szkolnej 20 gr.

**— W NIEDZIELĘ, 20 b. m. o 10-tej rano w sali Towarzystwa Technicznego w Krakowie, przy ul. Straszewskiego 28 II p. Walne Zgromadzenie członków Związku Budowniczych i Kierowników Budowy, dawniej Izba Budowniczych w Krakowie, na którym odbędą się wybory Zarządu w myśl nowego statutu. Sekr. L. Warth. Przes K. Brzeziński.**

**— WALNE ZGROMADZENIE Z. K.S. „MAKKA-BI“** odbędzie się w niedzielę 27 bm. w dużej sali Kabału. Na porządku dziennym między innymi, wybory władz klubowych. Początek o godz. 3 popoł. w razie braku kompletu o godz. 3.30 popoł.

**— STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO“** w Krakowie (Sekcja Zdrowia) urządza kursy gimnastyczne dla pań pod fachowym kierownictwem. Kursy odbywać się będą w Żyd. Domu Akad. przy ul. Przemyskiej 3 we wtorki i czwartki od godz. 8—9 wiecz. Wpisy przyjmuje sekretarjat „Ogniska“ codziennie od godz. 8—9 wiecz. w Żyd. Domu Ak.

**— „KFIREJ EMUNAH“.** Dziś o godz. 7-jej budzie z referatem.



# DOM i SZKOŁA

Z cyklu:

## Uczucia społeczne u dzieci we wieku przedszkolnym

### 1. PRZYJAŹŃ DZIECIĘCA.

Mało podobna do przyjaźni dorosłych. Powstaje nagle — niewiadomo skąd, czemu właśnie z tym, a nie z innym. Powstaje od pierwszego spojrzenia, jest czuła, serdeczna, gorąca i — znika tak nagle, jak nagle powstała i tak samo bez wyraźnego powodu. Znika, by pojawić się w stosunku do kogo innego — znów niewiadomo — czemu właśnie ku temu się zwraca.

Zmienia się jednak tylko przedmiot — uczucie jako takie pozostaje, stanowiąc może jeden z najważniejszych czynników w wychowaniu, a raczej samowychowaniu dziecka. A dziwne: zdawałoby się, że najbardziej zdolne do przyjaźni będą dzieci wogóle społecznie nastawione. Tymczasem przeciwnie: najgorętsza przyjaźń występuje u dzieci, które odsuwają się od ogólnej grupy, jak gdyby całe uczucie, przeznaczone dla wszystkich, niewydatowane, szukało sobie ujścia w jednym kierunku. Dzieci typowo społeczne rzadziej zawierają indywidualne przyjaźnie i mniej serdeczne — opierają się one u nich raczej na wspólności zainteresowań, czy też interesów, są też mniej bezpośrednie i intensywne — możnaby je określić raczej jako koleżeństwo.

Jak przejawia się przyjaźń dziecięca w wieku przedszkolnym?

O wiele bardziej żywiołowo, o wiele szczerzej, niż u dorosłych. Dwoje dzieci w gromadzie, początkowo sobie zupełnie obcych, spojrzy na siebie, uśmiechnę się do siebie, spyta: „Jak się nazywasz?“ „Czy chcesz siedzieć ze mną?“ Potem wezmą się za rączki, obejmą się i pobięgną razem do zabawy: przyjaźń gotowa. Tacy cztero-, pięcioletni przyjaciele szukają wzaajem swego towarzystwa, pamiętają o sobie, gdy jednego z nich brak w grupie, myślą nawet o tem, jakby i na odległość sprawić drugiemu trzymienną podarunkiem.

Namiastkowe przyjaźnie, zawierane na czas nieobecności jednego z nich w gromadzie, ustępują natychmiast, gdy dzieci znów się zejdą. Razem siedzą przy swoim stoliku, razem stoja w kole przy ćwiczeniach rytmicznych i zabawach, razem odrywają się od grupy, by bawić się w kąciuku lub patać innym figle. Bromią też jeden drugiego w razie zaczepki lub napaści ze strony innych. Najbardziej wzruszającym momentem tego stosunku jest ofiarność przyjaciół wobec siebie. Trzeba przytem zaznaczyć że dzieci małe wogóle a dzieci nieuspołecznione (naprzykład jedyne) w szczególności, nie bardzo skłonne są do ofiar i poświęceń. Tem bar-

dzień godnym podkreślenia jest ten objaw ofiarności w przyjaźni dziecięcej. Przyjaciele chętnie pożyczają sobie, a nawet dają zabawki, smakołyki, drobne swe „skarby“, chowane troskliwie po różnych niezliczonych kieszeniach, cieszą się tem, że mogą coś ofiarować i niecierpliwie czekają na okazję ofiarowania. Dzieci najtrudniejsze do prowadzenia, burzyciele porządku każdej zabawy czy pracy grupowej, przejawiają niejednokrotnie w przyjaźni wzruszającą obserwatora dobroć i subtelność.

A teraz rzecz najdziwniejsza: ta gorąca przyjaźń, tak żywiołowo powstała — znika nagle: trwała kilka, kilkanaście dni i w pewnej chwili — niema jej. Czasem wystarczy drobna sprzeczka, ale to nie jest wcale konieczne. Zwykle brak wogóle powodu. Prostu: skończyło się. Samo uczucie zostaje jednak w dziecku i szuka sobie innego przedmiotu, ku któremu się skieruje. Znajduje go łatwo. Nowa przyjaźń się rodzi.

Dwie się więc główne cechy przyjaźni dziecięcej: intensywność i krótkotrwałość. Ta ostatnia właściwość nie jest bynajmniej wadą u dziecka. Wypływa z jego natury, nie umiejacej się dłużej na jednym skupię, z ruchliwością jego sfery uczuciowej, z instynktu poznawczego, szukającego ciągle czegoś nowego.

A jaka jest wartość wychowawcza przyjaźni dziecięcej?

Nie doceni jej nikt, kto nie widział oczu dzie-

ka, broniącego swego przyjaciela czy przyjaciela oczu zwykle figlarnych i przekornych, teraz nagle spowaźniających, pełnych oburzenia, żalu i wyrzutu.

Najlepiej umie, najlepiej pamięta dziecko to, czego nauczyło się samo. Przyjaźń uczy dziecko aspołeczne uczuć i działań społecznych: że trzeba czasem komuś dopomóc, kimś się zaopiekować, coś ze siebie poświęcić. Przyjaźń sprawia, że działanie takie daje dziecku zadowolenie, sprawia, że dziecko potem będzie szukało tego poczucia zadowolenia ze siebie nawet bez pierwotnej pobudki przyjaźni. Przyjaźń, choć jest uczuciem indywidualnym, osobistym, najskuteczniej wprowadza dziecko w środowisko społeczne. A dokonuje się to jakby mimochodem, bez wiedzy dziecka, bez wyraźnego współdziałania wychowawców, samo przez się. Jest więc, przyjaźń dziecięca jak wspomniano wyżej, jedną z twórczych form samowychowania. Żaden wychowawca, żadna sztuka pedagogiczna nie wpoli w dziecko tak silnie jakiejś właściwości, jak silnie przyswoi ją sobie ono samo z osobistego praw dziwego przeżycia.

Dlatego nie wolno zamykać dziecka w ciasnym kręgu domowników, nie wystarczy dać mu jednego lub dwu towarzyszy zabaw ze sąsiedztwa, którzy mogą danemu dziecku nie odpowiadać, którzy może nie wzbudzą w niem poza nawykem żadnego uczucia serdeczniejszego, twórczego. Należy mu dać dużą grupę rówieśników, z pośród których dziecko, idąc swobodnie za swym instynktem, mogłoby sobie dobrać dowolnie przyjaciela — i pozwolić w ten sposób działać prawom samowychowania. Wychowawca stanie wtedy na boku i ograniczy się do roli obserwatora, pilnie bacząc, by niewczesną ingerencją nie zniszczyć czegoś pięknego, co się w dziecku samorzutnie tworzy.

Lila Friedländerowa.

### Notatki

Nowe programy szkolne. Prace nad programami szkolnymi dla przyszłej szkoły powszechnej i szkół średniej są w Min. WR. i OP. w pełnym toku. Autorowie programów przesłali już swoje projekty, które obecnie przejść mają przez komisję psychologiczną a następnie przez odnośne komisje dydaktyczne. Prace te mają być ukończone w lutym 1933, poczem głos będą miały organizacje nauczycielskie. Programy zostaną prawdopodobnie ogłoszone w maju i będą obowiązywać z nowym rokiem szkolnym 1933/34 w II. i V. oddz. szk. powsz. i I. kl. gimn. (obecnej trzeciej gimn.) Dalsza realizacja nowych programów postępować będzie stopniowo, obejmując rok rocznie następne oddziały i klasy. Oczywiście w związku ze zmienionymi programami obowiązywać będą nowe podręczniki dla wszystkich przedmiotów. Są one obecnie już w opracowaniu wedle wskazówek Ministerstwa.

Liga Nowego Wychowania odbyła swój VI. Kongres w lipcu br. w Nicei. Tematem obrad był stosunek szkoły i wychowania współczesnego do przemian społecznych, dokonywujących się w naszych oczach. „La reorganisation et la constru-

tion du monde se fait“ — temi słowy rozpoczął swe przemówienie inauguracyjne przewodniczący prof. Langevine. „Nowa era zaczyna się — mówi inny mówca, — wychowanie musi tę erę przygotować, zamienić obecny świat anarchii, chaosu i rozdzwiku w świat organicznej jedności solidaryzmu i koordynacji“. „Referenci podkreślali konieczność wyrabiania w młodzieży poczucia odpowiedzialności za własne postępowanie, karności wewnętrznej, poczucia społecznego, zrozumienia dla idei solidaryzmu ogólnoludzkiego. Szkoła przyszłości powinna być przystosowana do potrzeb życia społecznego, przesuwać studia teoretyczne na drugi plan, a zajmując się głównie problemami rzeczywistości.

Ze statystyki szkolnictwa prywatnego. Wedle ostatnich danych statystycznych istnieje w r. 1932/33 w całej Polsce 129 szkół średnich prywatnych z pełnymi prawami szkół państw. i 226 szkół z niepełnymi prawami, razem 355 szkół, pozatem 116 szkół bez żadnych praw. („Przegl. Pedagog.“ Nr. 25/32).

Oczytelnia Pedagogiczna dla Rodziców otwarta jest w każdą sobotę popołudniu od g. 4—6 w lokalu „Przedszkola Twórczego“ przy ul. Zielonej

## Z literatury pedagogicznej

I. M. Malenowska — Rewera i Fr. Głębowicz. Metoda rodzima w elementarnym wychowaniu i nauczaniu. Podręcznik dla nauczycieli i rodziców. Nakł. Autorów. Kraków 1932. Druk. Renaissance.

Książka jest owocem mozolnej pracy praktycznej „w terenie“, w klasie szkolnej. Jest w niej dużo umiłowania dziecka, jest rzetelny wysiłek, sumienna praca i inwencja twórcza. Autorowie starają się przedstawić tu swą wspólną pracę nad dziećmi kl. I. i II. powsz. w jednej ze szkół krakowskich przy zastosowaniu metod współczesnej pedagogiki, ujętych przez nich pod nazwą „metody rodzimej“. Jest to nazwa dezorientująca czytelnika. Nie chodzi tu bowiem o nową jakąś metodę, lecz o zastosowanie różnych środków metodycznych, jakie zna współcześnie nastawiony pedagog, w nauczaniu i wychowywaniu elementarnym, opartem o prawa psychologii strukturalnej, a stosującym w szerokim zakresie indy-

widualizację pracy szkolnej nad dzieckiem i budzącą jego aktywność. Najważniejszym środkiem metodycznym jest oparcie pracy szkolnej o przeżycie rzeczywiste. I to jest największą zaśluga autorów, że na to zwracają w tej książce uwagę nauczycieli i rodziców. „Musimy dać dziecku od zarania życia... podstawy do realnego wyżycia, musimy mu dać jak najwięcej życia rzeczywistego, przykrojonego na miarę postępowego wzrostu i rozwoju organicznego i psychicznego jednostki“.

Nauczyciela zainteresują zapewne materiały z praktyki: z dziedziny pogadanek, wycieczek, ćwiczeń zmysłów, rachunków, geometrii, rysunków i prac ręcznych, śpiewu, czytania i pisanja, gazetki itp. Rodzice mogą z pomocą tej książki rzucić wzrokiem „za kulisy“ współcześnie nastawionej szkoły twórczej i zrozumieć z niej jak całkiem inaczej dzieci ich się teraz uczą i wychowują.

Przy czytaniu tej książki nasuwa się szereg fachowych zastrzeżeń. Nie tu miejsce na nie. Chciałbym tylko zaznaczyć jeden poważny brak:

brak przejrzystości i jasnego związku myślowego między poszczególnymi rozdziałami i odstępami. Szczególnie niejasnym jest rozdział „Myśli, nasuwające się wychowawcy“. Szkoda, że autorowie nie starali się zaznaczyć choćby podkreśleniami w druku rzeczy ważniejszych.

I jeszcze jedna rzecz: półszczerza autorów jest nierazdo dość dziwna; np. takie zdanie (mowa o uświadomieniu dziecka): „O ile rodzice zauważą, że dziecko przesuwa palcami po ciełe i utknie, (?), nie powinni mieć niepokoju, bo dziecko znajduje się w okresie rozwijania zmysłu dotyku i ruchu; utknęło na ciełe, (?!), ale w umyśle niema nic, (?!), to tylko przypadek. Nie powinni bić po rękach, bo dziecko nie zawiniło, lecz dać do ręki coś innego; (?) dziecku obojętne, co trzyma w ręce.“ (?) str. 394. Zdań takich jest więcej. Autorowie powinni swą książkę pod względem stylu gruntownie przerobić.

W druku cały szereg niedopatrzeń nieskorygowanych.



1/II p. Czasopisma popularne polskie, niemieckie i żydowskie, książki pedagogiczne. Wstęp wolny.

## Wydawnictwa nadesłane

### I. KSIĄŻKI.

1. Dr. Stefan Frycz. Cykl Bibliografij dla rodziców, wychowawców, nauczycieli i działaczy oświatowych. I. Dzieci i młodzież — Rodzice — Wychowawcy — Nauczyciele — Szkoła w zwierciadle literatury pięknej, str. 28. II. Dzieci i młodzież w świetle nauki, praktyki i prawa, str. 27. III. Wychowanie ogólne i specjalne w teorii i praktyce, str. 51. Część I. zawiera wykaz 125 beletrystycznych utworów polskich i obcych autorów (w przekł. polskim), zajmujących się problemami wychowawczymi; cz. II. wylicza 147 dzieł i rozpraw pedagogicznych w j. polskim raz wedle autorów, drugi zaś raz wedle treści; cz. III. zawiera wykaz 272 dzieł o wychowaniu w układzie wedle autorów i wedle treści. Bibliografje te choć niewyczerpujące, są ważnym środkiem pomocniczym dla każdego pedagoga i zorientują także laika w całokształcie literatury o dziecku.

### DLA MŁODZIEŻY

1. Zajmujące Czytanki. Serja III. nakł. M. Arcta w Warszawie mies. 4. tomików, w prenum. mies. zł. 2, pojedynczo 70 gr. za tom.

Nr. 63 J. M. Tayler Błękitny żagiel.

Nr. 64 J. M. Burdecka Planetoida 2100.

Nr. 65 Z. Jastrzębski Strażnicy morza.

Nr. 67 S. Łoś Przygoda w Serra do Mar.

Nr. 68 H. Duninówna Przyjaciółki.

Miłe, nader zajmujące książeczki 32—40 stron, pisane przez znanych polskich autorów, godne polecenia dla młodzieży. Papier powinien być lepszy!

2. St. Niemoćna. Kraków. Krajoznawstwo Cz. I. Ćwiczenia — Sprawozdania Cz. II. Atlasik konturowy do ćwiczeń. Książnica-Atlas, Lwów 1932, zł. 3,20 + 1,20. Liczne tematy krajoznawcze z odpowiednimi wskazówkami dla nauczycieli i młodzieży. Książeczki te zajmą każdego mieszkańca Krakowa — dużo w nich ciekawego materiału.

3. W. Semkowicz i Cz. Nanke Szkolny Atlas Historyczny Cz. II. Dzieje średniowieczne i nowożytne. — Książnica-Atlas, Lwów, 1932, zł. 19. Połowa map odnosi się do dziejów Polski, (praca Semkowicza), reszta do dziejów powszechnych (Nanke). Szereg oryginalnych ujęć. Znakomite wykonanie.

### II. CZASOPISMA.

1. „Ogniwa“ czasopismo dla rodziców, wydawnictwo Komitetu Rodziców przy Gimnazjum Żeńskim Tom. Zyd. Szkół Średnich w Łodzi. Zeszyt IV/VI 1932: Działy I. Artykuły i rozprawy, II. Z doświadczeń rodziców i nauczycieli, III. Opowiadanie dzieciom swoim... i IV. Część hebrajska. M in.: Do matek, Kłamstwo czy bajna fantazja, Kolonja letnia, Stanisław Wyspiański, Pamięci Spinozy, Szkoła — dom a wychowanie religijne, O babciach i innych „wrogach“ dziecka. Treść i piękno święta Sukkot itd. Adm. Łódź, ul. Piramowicza 1. 6. zeszyt 75 gr. PKO 68.718.

2. „Przegląd Społeczny“, mies. Nr. 10/32: Wychowanie a życie, Nowa próba samorządu dziecięcego w zakładach zamkniętych, Oceny książek, Wiadomości, Lwów ul. Mickiewicza 1. 4, kwart. zł. 3.

3. „Chowanna“, kwartalnik pedagogiczny, zeszyt III/IV za r. 1932. Chłopiec jako batalista (Prof. Szuman), Wychowawcze oddziaływanie szkoły amerykańskiej (Ziemnowicz), Przyczynki do psychologii i pedagogiki karności (Blaustein), Testy charakterologiczne Henniga (Langholz); Prace Instytutu Pedagogicznego w Katowicach (np. Oceny postępowania uczniów w świetle statystyki, Próby psychologicznego zbliżenia się do uczniów i inne). Sprawozdania i oceny, razem str. 155, Adm. Instytut Pedagogiczny Katowice, Wojewódzka 45. zeszyt zł. 5.

4. „Oświata i Wychowanie“ Nr. 8/32 mies. Ministerstwa WR. i OP. Kwalifikacja książek i pomocy szkolnych, Fundacje pod nadzorem Ministerstwa. Uczenie się pod kierunkiem (Sońnicki). Z piśmiennictwa. — Adm. Warszawa, Ministerstwo WR. i OP. (Aleja Szucha 25) rocznie zł. 10, zeszyt zł. 1,50. PKO 30203.

5. „Ogniwo“ mies. Sekcji Szkolnictwa Średniego Zw. Naucz. Polek Nr. 7. VI. międzynarodowy Kongres Ligi Nowego Wychowania w Nicei, Tytuł-schemat, Plany i marzenia uczenia o przyszłości. O spokój klasy, Sprawozdania. Adm. Warszawa, Chmielna 49, m 3. rocznie zł. 8. PKO Nr. 31. 22.

6. „Muzeum“ Nr. 4/1932: Metody prowadzenia ćwiczeń z fizyki i chemii w szkołach powszech-

## Dwie głośne katastrofy



Na zdjęciu, na lewo pożar ochronki dla dzieci w Bühl (Szwajcaria), gdzie zginęło w ogniu 12 dzieci. Obok widok na wybrzeże wyspy Kuba, gdzie w czasie katastrofy żywiołowej zginęło około 2.000 ludzi.



ŚRODA, 16 LISTOPADA

Kraków (312.8) 11'40 Przegląd prasy, komunikat meteorologiczny. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10—13'40 Gramofon, — w przerwie o 13'20 komunikat meteorologiczny. 15'40 Komunikat gospodarczy i kronika harcerska. 16 Dla dzieci: „Tańcowała ryba z rakiem“, B. Hertza „Zagadki i szarady“. 16'25 Gramofon. 16'40 „O komiżmie“ — prof. Ajdukiewicz. 17 Odczyt dla nauczycieli muzyki. 17'15 Dla żeglugi. 17'20 Gramofon. 17'40 „Prawo kobiecy do pracy“ — dr. A. Minkowska. 18 Muzyka lekka. — W przerwie: Wiadomości bieżące. 18'45 „Świećlica strzelecka“. 19 Rozmaitości, komunikaty. 19'15 „Skrzynka pocztowa“ — inż. Broniewski. 19'30 Feljton: „Czy teatr jest potrzebny współczesnemu człowiekowi?“ — p. St. Miłaszewski. 19'45 Dziennik prasowy. 20 Koncert orkiestry ma dolińców pod dyr. A. Szczegłowa. 20'55 Wiadomości sportowe. 21 Dziennik prasowy. 21'05 Koncert solistów: Z. Fedyczkowska (sopr.), K. Wilkomirski (woloncz.), M. Wilkomirska (fort.), L. Urstein (akomp.): Bach, Czajkowski, Mahler,

nych, Zagadnienie samorządu uczniowskiego. Na marginesie reformy szkolnej Oceny i sprawozdania, Przegląd czasopism ii. Lwów, ul. Lyczakowska 5, półr. zł. 6.

7. „Miesięcznik Pedagogiczny“ Nr. 10: Praca wychowawcza nauczyciela w szkole powszechnej, Nauczanie łączne, ii. Cieszyn, ul. Świętego Nr. 7.

8. „Ruch Pedagogiczny“ Nr. 7/32: Hoene-Wronskiego filozofja pedagogii, Antropozoficzny system wychowawczy, Recenzje, Przegląd prasy. Kraków, Rynek Gł. 29/II. roczn. zł. 10.

9. „Dziecko i Matka“ Nr. 20/32: Mowa dziecka. Zgorzenie, Konflikty przy jedzeniu, artykuły z higieny dziecka i matki, Odpowiedzi na listy Rodziców. Warszawa, Sołec 57, mies. zł. 1,40.

10. „Życie dziecka“ Nr. 5/6: Samobójstwo młodzieży, Umieszczanie dzieci w rodzinach, O schroniskach dla młodzieży w Niemczech. Pisma pedag. Warszawa, Jasna 11, roczn. zł. 20.

Odpowiedzi Redakcji: H. G. „Szkoła a organizacja“ porusza temat oczywiście dość ważny, sposób jednak ujęcia jest nieodpowiedni dla naszych łamów, język polski błędny a poglądy „człowiek żyje na świecie tylko po to, by pogłębić wiedzę i naukę“ przy całym naszym respekcie dla nauki — niepodzielamy. „Dobre wychowanie“, na które Pan tak z „góry“ spogląda, dając przykłady gburowości różnych uczonych, jest rzeczą i indywidualnie i społecznie niezmiernie ważną. Przyszłamy, że młodzieży współczesnej a nieraz i dorosłym brak właśnie najprymitywniejszych zasad dobrego wychowania... Zgadza się natomiast zupełnie z tem, że między organizacjami młodzieży a szkołą powinien istnieć stosunek współpracy i zaufania. Bo i jeden i drugi teren jest przecież młodzieży potrzebny.

Przesyłki i korespondencje: „Dom i Szkoła“ Kraków, Gertrudy 12a III.

Zakończenie „Domu i Szkoły“.

Rimskij-Korsakow, Smetana. 22 „Na wdnokregu“ 22'15 Muzyka taneczna. 22'40 „Gawędy podhalańskie“ — Wł. Dorula. 22'55—24 Muzyka taneczna, — w przerwie komunikat meteorologiczny i policyjny.

Warszawa (1411.8) 11'40—19'20 p. Kraków. 19'20 „Skrzynka poczt. rolnicza“ — inż. W. Tarkowski. 19'30—22'40 p. Kraków. 22'40 Odczyt w języku angielskim: „Reforma szkolna w Polsce“ — p. K. Jastroch. 22'55—24 p. Kraków.

Katowice (408.7) 11'40—13'15 p. Kraków. 13'15 Komunikat gospodarczy. 13'20—19 p. Kraków. 19 „Zczego zbudowane są gwiazdy“ — mgr. St. Tur ski. 19'15 Rozmaitości. 19'30—23 p. Kraków. 23 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Lwów (380.7) 11'40—17'40 p. Kraków. 17'40 „Pogadanka o modach zimowych“ — p. St. Zielińska. 18 Muzyka lekka. 18'55 Pogadanka literacka p. I. Wieniewski. 19'10 Rozmaitości. 19'30—20 p. Kraków. 20 Piesni i ballady w wyk. p. A. Biccio (bas). 20'25 Recital śpiewaczy p. M. Dobrowolskiej (sopr.). 20'40—24 p. Kraków.

Sztuttgart (360.6) 13'30, 17, 19'30 Koncerty. 20'45 Piesni ludowe. 21'35 „Nieznana Europa“. 22'45 Koncert.

Rzym (441.2) 13, 17'30, 20'45 Koncerty.

Praga (488.6) 15'30 Utwory fortep. 16'10 Koncert 20'05 Koncert symfon. Filharmonji Czeskiej pod dyr. I. Scheidlera. 22'20 Muzyka jazzowa.

Wiedeń (517.2) 11'30 Kwartet. 15'20 Recital śpiewaczy. 17 Koncert wiedeńskiej kobiecej ork. symf. pod dyr. Lehnerta. 19'40 Kapela. 20'50 „Gustaw Adolf.“ — słuchow. O. E. Groha. 22'05 Kapela.



ONI SIĘ POKRYWAJĄ.

Szwajcarska komisja dla nowego prawa karnego zajął się nad problemem homoseksualizmu Przedstawiciel protestantów jest w tym wypadku zgodny z przedstawicielem katolików, nianowicie niezależnie od siebie obaj zawnieśli karalność homoseksualizmu: Prezydent komisji: „A teraz przechodzimy do rozdziału o homoseksualizmie. Jest to punkt, co do którego panowie G. i H. nawzajem się pokrywają“.

DOBRE INTERESY.

— Jak ci się powodzi?  
— Znakomicie! Mam trzech urzędników po 10 tys. franków.  
— Pensji?  
— Nie, kaucji. (Le Rire).

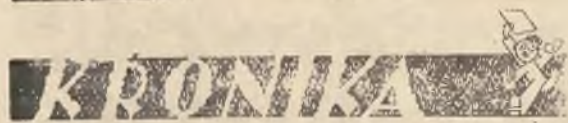
PRZEŚCIGNAŁ GO.

— Chodziłem bez butów, gdy się osiedlił w Wiedniu — poucza szef ekspedjenta.  
— Eh, to nic wielkiego. ja zjawiłem się w Wiedniu nago.  
— Niemożliwe! — odpowiada szef.  
— Owszem, urodziłem się w Wiedniu (Bühne).

AUTARKJA.

W oficjalnym wydawnictwie Niemieckiej Rady Rolniczej czytamy:  
„Zapotrzebowanie na osły może być pokryte w Niemczech przez własną produkcję“.  
(Simplicissimus).





LISTOPAD

16

ŚRODA

Wschód  
słońca  
6 m. 38Zachód  
słońca  
15 m. 40

17 Cheswan 5693

## Dziś druga rocznica śmierci błp. dra Wahrhaftiga

Dziś we środę mija drugi rok od zgonu naszego drogiego i nieodżałowanego Towarzysza i jednego z najbardziej zasłużonych kierowników naszej organizacji lokalnej i dzielnicowej, błp. dra Samuela Wahrhaftiga. Z tej smutnej okazji urządza Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska dziś we środę pochód na grób Zmarłego. Zbiórka o godz. 12'30 w południe u wejścia na cmentarz żydowski w Krakowie. Zaproszeni są wszyscy członkowie Organizacji, w szczególności członkowie Rady centralnej i przedstawiciele instytucji sjonistycznych.

## Uroczyste otwarcie Uniwersytetu Ludowego przy Stow. Bnej Sjon

W piątek, dnia 18 bm. o godz. 7.30 wieczór nastąpi uroczyste otwarcie Uniwersytetu Ludowego przy stow. „Bnej Sjon“ — Dietla 81 (parter) inauguracyjny referat p. t. „Do czego dąży sjonizm?“ wygłosi Dr. I. Schwarzbart.

## B. prezydent Rzczpltej wygłosi odczyt w Krakowie

Staraniem miejscowych organizacji spółdzielczych odbędzie się w niedzielę 20 bm. o godz. 12 w sali Bolońskiego odczyt pioniera ruchu spółdzielczego w Polsce prof. Stanisława Wojciechewskiego: „O znaczeniu spółdzielczości“.

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK:** Rynek 13, ul. Retoryka 1, Lubicz 7, Stradom 6, Karmelicka 9 i plac Zgody 18.

— **ZE SPRAW BEZROBOCIA.** Ponieważ niektóre urzędy, władze i instytucje w Krakowie odprowadzają datki z dobrowolnego cpodatkowania na rzecz bezrobotnych do swoich centralnych władz w Warszawie Majjsk. Komitet Pomocy Bezrobotnym komunikuje, że wszystkie zadeklarowane kwoty mają być odprowadzane wyłącznie do lokalnych Komitetów, a więc na terenie miasta Krakowa — do Miejskiego Komitetu: do Kasy miejskiej względnie na konto PKO. Nr 405.650. Onegdaj uruchomiono z funduszu Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym w płaszowskiej szkole powszechnej kuchnię na dożywianie 200 dzieci bezrobotnych rodzin. W najbliższym czasie będzie otwarta kuchnia w szkole ludwinowskiej.

— **PRZED UROCZYSTOŚCIAMI KU CZCI WYSPIAŃSKIEGO.** Komitet Obchodu zwraca się z prośbą do zrzeszeń oraz towarzystw kulturalno-oświatowych, aby zgłaszały swój udział w pochodzie na Skalkę w dniu 27 bm. o godz. 17-tej. Zgłoszenia należy podać na piśmie z podaniem ilości członków biorących udział oraz ilości smoleńskich pochodni w sekretariacie na ręce mjra Felsztyńskiego, Magistrat, wydział IV, drzwi Nr. 15 w terminie do 22 bm. Komitet zwraca się z gorącym apelem do obywateli miasta, aby w dniach 24 do 28 bm. przyozdobili domy flagami o barwach państwowych i miejskich a nadto w odpowiedni sposób wystawy i witriny sklepów; nadto, aby w dniu pochodu na Skalkę tj. w niedzielę 27 bm. oświetlili okna domów w ulicach, któremi przeciągać będzie pochód tj. Florjańskiej, Rynku gł., Grodzkiej, Stradomia i Skalkowej.

— **„WYSPIAŃSKI POETA KRAKOWA“.** Na powyższy temat wykład prof. Tadeusza Rawicz-Rojka odbędzie się w czwartek 17 bm. o godz. 7 wiecz. w sali Muzeum Przemysłowego (Smoleńsk 9) staraniem Komitetu Obchodu 25-lecia zgonu St. Wyspiańskiego.

— **TOWARZYSTWO LEKARSKIE KU CZCI GOETHEGO.** W czwartek 17 bm. w sali Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego ul. Radziwiłłowska 4 o godz. 19'30 Wieczór ku uczczeniu pamięci J. W. Goethego 1) Beethoven; Kwartet sz. czkowy D-moll (wykonawcy: kol. Eibenschütz Gasiński, Stypa, Skarżyński). 2) mgr. Tadeusz

# Oszukańcza para na ławie oskarżonych

(rg) Pod różnemi postaciami występował w Krakowie emer. por. Wacław Janiszewski. Jednym opowiadał, iż jest oficerem w czynnej służbie, innym znów przedstawiał się jako przemyslowiec i właściciel fabryki. Wobec jednych mówił o parcelach, których jest właścicielem, drugim znów miały zaimponować wielkie realności, jakie rzekomo posiadała w Krakowie jego siostra. A wszystko to miało jeden cel: wydostanie — pod jakimkolwiek pozorem — pieniędzy.

Nie przebierał Janiszewski szukając łatwowiejnych ofiar. Obok szeregu kupców krakowskich, którzy padli jego ofiarą, widzimy byłego kasjera tramwaju, Stanisława Zacharę, który w murach więzienia krakowskiego odsiadyuje karę za defraudację.

Pozorów było wiele. U jednych pożyczał pieniądze, rzekomo na pokrycie należyciści z powodu przeniesienia służbowego, innym opowiadał że potrzebuje chwilowo niedużej sumy na wykupno weksla. Opowiadał o rzekomo posiadanej przez jego siostrę 4-piętrowej kamienicy przy ul. Mazowieckiej, a pewnego razu ofiarował na-

wet jednej ze swych wierzycielek posadę... pieięgniarki w szpitalu garnizonowym.

Obok sum niewielkich, jak np. 70 lub 100 zł, robił również większe „transakcje“, dochodzące nawet do kwoty 900 zł.

W efekcie wszystkich tych sprawek sumia wyłudzonych kwot doszła do 11.000 zł, a Janiszewski wraz z żoną swą Marją zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych w sądzie krakowskim.

Oskarżeni — że w porozumieniu wzajemnem wyłudził od szeregu osób różne kwoty pieniędzy i towary.

Do winy się nie poczuwają. Owszem — pożyczali, ale chcieli oddać. Nie uczynili tego, gdyż — nie mogli.

Przez salę sądową przesunął się szereg świadków. Przeważnie poszkodowani.

Celem przesłuchania jeszcze kilku świadków rozprawę odroczone.

Trybunałowi przewodniczył so. Krupiński, wotowali so. Solecki i so. Bobilewicz. Oskarżał prokurator dr. Müller, bronił adw. dr. Wielgus.

## 12 głosów „nie“ Wyrok uniewinniający w procesie o podpalenie

(rg) Wczoraj o g. 5 pop. toczyła się w dalszym ciągu przed trybunałem Sądu przysięgłych, rozprawa przeciw Marji Gachowej, wieśniaczce ze Świnar.

Jak już wczoraj donieśliśmy, Gachowa stała pod zarzutem podpalenia dwóch domów.

Oskarżona do winy się nie przyznawała.

Szymonowicz, artysta opery: Śpiew, przy fortepjanie p. Jadwiga Szymonowiczowa. 3) doc. dr. Kaulbersz: Goethe a medycyna. 4) prof. dr. L. Wachholz: Ustęp z II części Fausta w tłumaczeniu własnym. Wstęp dla rodzin członków Towarzystwa i zaproszonych gości.

— **„O UKŁADZIE KAMIENICY KRAKOWSKIEJ“.** Jutro we czwartek o godz. 6-tej wiecz. odbędzie się staraniem Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie w Muzeum Narodowym w Sukiennicach (wejście główne) odczyt inż. arch. Henryka Jasieńskiego „O układzie kamienicy krakowskiej“. Odczyt ilustrowany będzie przezroczami i rysunkami.

— **KOŁO ART.-LIT. „LITART“.** Sobota 19 bm. sala Kopernika (62) Coll. Nov. — Biuletyn z frontu Krakowa. — Wystąpią: Jasnorzewska-Pawlikowska, Czuchnowski, Frasiak, Yalu Kurek, Polewka, Świeżawski i Zechenter. — Początek o godz. 7 wieczór.

— **CENY NA TARGU** w Krakowie, były wczoraj następujące: mleko niezbiierane 1 litr 20—25 gr, śmietanka słodka 50—60 gr, śmietana kwaśna 1—1.40 zł, ser zwyczajny 1 kg. 60—1 zł, masło deserowe 3.80—4 zł, zwyczajne 3—3.20 zł, jaja świeże szt. 14—15 gr, ziemniaki 100 kg. 4—4.50 zł, buraki ćwikłowe 1 kg. 10—12 gr, marchew 15—20 gr, cebula 20—25 gr, kapusta hiała kopa 2.50—3.50 zł, kalafior szt. 40—70 gr, pietruszka 1 kg. 20—25 gr, pomidory 40—50 gr, selery 25—30 gr, włoszczyzna świeża 20—25 gr, rzodkiewka wiązka 20—25 gr, jabłka 1 kg. 60—1 zł, gruszki 1—2 zł, kury szt. 2.50—4 zł, kurczęta para 2.50—3.50 zł, kaczkę szt. 2—2.50 zł, gęsi żywe 5—6 zł, indyki 4—7 zł, zajace 3—3.50 zł, bażanty 2—2.50 zł.

— **Z RYNKÓW MIĘSNYCH.** W ubiegłym tygodniu spędzono na targi w Krakowie: buhaj: 249, wołów 154 ków 248, jałówek 132, cieląt 669, owiec 1, nierogacizny 1132 razem 2585 zwierząt. Z poprzedniego tygodnia pozostało 74 zwierząt. Ogółem 2659 zwierząt. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2548 sztuk, na konsumcję innych gmin 97 sztuk, pozostało niesprzedanych 14 sztuk. Przebieg handlowy: Spęd cieląt mniejszy niż w tygodniu ubiegłym, ceny wszystkich gatunków nieznacznie niżkowały.

— **PIĘĆ ROWERÓW ZMIENIŁO WŁAŚCICIELI.** O kradzieżach rowerów pozostawionych chwilowo w miejscach publicznych (na ulicy, w kurytarzach itp.) w dniu 14 bm. donieśli do policji: Sułkowski Bartłomiej rolnik zam. Miedziana 84. Piwowarzyk Wł robotnik z Tarnowskich Gór Szczycki Marian agronom z Pradnika Czerwonego Polak Stanisław, uczeń szk. Przemysłowej zam. Marka 8 Migas Adam robotnik zam. Kosy nierów 10.

Na wczorajszej rozprawie, po zanknięciu postępowania dowodowego, przemawiali prokurator dr. Przytułski oraz obrońca adw. dr. Schoenwetter.

Przysięgli zaprzeczyli 12 głosami winę Gachowej.

Trybunał wydał wyrok uniewinniający.

— **GORĄCE OKŁADY?** są najlepsze z niezawodnym termoforem marki Wimpasing-Semperit. Do nabycia we wszystkich właściwych sklepach. Zwracajcie uwagę na markę Wimpasing-Semperit.

— **ośo**  
Woda gorzka „Franciszka Józefa“ wypróbowany środek przy zaburzeniach wątroby. 134

— **oo**  
**DYWANY, CERATY, LINOLEUM  
A. NUSSBAUM, DIETLA 45**



### GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków. 15. 11. 1932. Akcje w zaniedbaniu, Dolar bez zmiany.

Zeranie giełdowe cechowało prawie zupełny brak zapotrzebowania. Usposobienie bez ochoty. Ruch ospały. Poszczególne papiery procentowe w poszukiwaniu, jak 3 proc. Poż. Budowlana i 5 proc. Prem. Poż. dolarowa po kursach, utrzymanych na ostatnim poziomie, jednakowoż bez obrotów. Do transakcji papierami oficjalnie kotowanymi nie doszło.

Na pogiełdzu zupełny zastój.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych zasadniczych zmian nie zanotowano. Usposobienie spokojne. Podaż dostateczna. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88 i pół do 8.90 i pół. Czeki bankowo 8.91 i jedna czwarta do 8.92 i pół. Funł szterling 29.75—30. Frank szwajcarski 171.50—172. Marka niemiecka 211—212.

Krakowska giełda zbożowa z dnia 15. 11. 1932. Pszenica dwors. czerwona 27.75—28, biała 26.75—27, targowa stand. 25.25—25.50, żyto dworskie tsand. 18—18.50, targowe stand. 17.50—17.75, owies dworski stand. 16—17, targowy stand. 14.50—15.50 zadeszczony 13.50—14.50, otręby żytnie 9.25—9.50. Tendencja nieco słabsza, dowozy lepsze.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 15. 11. 1932. Ceny transakcyjne: żyto 15 ton 14.90, 15 ton 15 słabe. Ceny orientacyjne: owies 13 i jedna czw. do 13 i pół słabe. Reszta bez zmian. Ogólne usposobienie: spokojne.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa. 15. 11. PAT. Akcje: Bank Polski 87, 88. Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 18 i jedna czw. tend. niejednolita. Pożyczki: 3-proc. budowlana 38 i jedna czw., 38.40, 4-proc. inwestycyjna 97 i pół,



5-proc. konwersyjna 42 i pół, 43, 6-proc. dolarowa 57, 4-proc. dolarowa 50 i trzy czw., 7-proc. stabilizacyjna 55.38, 56.38, 55.63, Listy zast. BGK. bez zmiany, tend. dla poz. mocniejsza, dla listów niejednolita.

Dewizy: Belgia 123.75, 124.06, 123.44, Gdańsk 173.33, 173.76, 172.90, Londyn (29.62, 29.58), 29.75, 29.45, Nowy Jork 8.916, 8.936 8.896, teleg. 8.92, 8.94, 8.90, Paryż 34.97, 35.06, 34.88, Praga 26.41, 26.47, 26.35, Szwajcaria 171.70, 172.13, 171.27, Włochy 45.70, 45.92, 45.48, Berlin prywatny 211.95, tendencja niejednolita.

#### GIELDA ZURYCHSKA

Zurych, 15. 11 PAT. Paryż 20.37 i jedna czw., Londyn 17.30, Nowy Jork 5.19 i trzy czw., Belgia 72.07 i pół, Włochy 26.60 i pół, Berlin 123.55, Praga 15.38, Warszawa 58.15, Bukareszt 3.08 i pół.

#### POZYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 14. 11. Kursy zamknięcia: Dillonowa 61.75—61.50 (utrzymana). Stabilizacyjna 54.875—54 (utrzymana). Dolarowa 55.625—55.375 (zwyżka o dol. 0.375). Warszawska 41—40.50 (spadek o dol. 0.50). Śląska 42.75—42.625 (zwyżka o dol. 0.125). Tendencja niejednolita.

## Kto bezzwłocznie

zaprenumeruje „Nowy Dziennik“ i równocześnie uiszczy przedpłatę za miesiąc grudzień 1932 r. bezpośrednio w Administracji ul. Orzeszkowej 7. Telefon 102-79, lub czekiem P. K. O. Nr. 400.630, otrzyma

## „NOWY DZIENNIK“ BEZPŁATNIE

do końca bieżącego miesiąca

Prenumerata wynosi w Krakowie z dostawą do domu miesięcznie ZŁ 6'20, na prowincji z przesyłką pocztową ZŁ 6'60.

### Zamówienie

dla Czytelników zamiejscowych

Imię i nazwisko . . . . .

Miejscowość . . . . .

Ulica, Nr. domu . . . . .

Zamawiam abonament „Nowego Dziennika“ od 1 grudnia b. r. z bezpłatną przesyłką do końca listopada br. Prenumeratę miesięczną w kwocie ZŁ 6'60 wpłacam równocześnie na konto PKO Kraków, Nr. 400.630 („Nowy Dziennik“).

Z następnym miesiącem konkursów na

**bezpłatny wypoczynek  
w miejscowościach  
klimatycznych w kraju  
oraz podróże zagraniczne**

korzystać będą mogli tylko  
**prenumeratorki naszego pisma**

Leży więc w interesie stałych Czytelników „Nowego Dziennika“, ażeby pismo nasze

## zaabonowali

gdyż poza możliwością brania udziału w dalszych naszych konkursach (które urządzimy wyłącznie dla Prenumeratorków), abonament kalkuluje się znacznie taniej niż kupno pojedynczych egzemplarzy, mimo że w cenę abonamentu wliczona już jest dostawa gazety do domu zaraz rano.

Nowi abonenci, którzy teraz zaprenumerują „Nowy Dziennik“, otrzymają wyjątkowo tym razem poprzecznie kupony obecnego konkursu zimowego, przez co będą mogli brać udział już w bieżącym konkursie o 5 bezpłatnych miejsc w Zakopanem.

WYDAWNICTWO „NOWEGO DZIENNIKA“

### KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

# Zgromadzenie wierzycieli Śląskiego Banku Eskontowego

Nie będzie drugiej raty?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Bielsko, 15. 11 (M.) Wczoraj wieczorem odbyło się tutaj pod przewodnictwem wiceburmistrza Fuchsa posiedzenie wierzycieli Śląskiego Banku Eskontowego w Bielsku, który jak wiadomo przed półtora roku ogłosił niewypłacalność i zawarł ze swymi wierzycielami ugodę o postępowaniu układowym. Licznie zebrani wierzyciele przeważnie ze sfer kupieckich i drobniomieszczańskich, z referatów pp. dyrektora Fischera i dra Adameckiego, prezesa Izby handlowej, dowiedzieli się ku swojemu rozczarowaniu i rozgoryczeniu, że prócz wypłaconej już raty w wysokości 25 procent, niczego więcej nie mogą się spodziewać.

Z ogólnej sumy wkładów wypłacono dotąd 25 procent, tj. 2,225.000 złotych. Ponieważ sprzedaż majątku bankowego i ściąganie długów przyniosło dotąd tylko 1,600.000 złotych, przeto brakująca reszta powyższej sumy, a więc 600.000 złotych, wypłacili czterej ręczyciele banku, a mianowicie hr. Larisch, Bruno Pollak, Oskar Deutsch i Bartelmus, wchodzący w skład zarządu banku. Ośmiu pozostałych członków zarządu nie chcą uznać swej odpowiedzialności za insolwencyę banku, wobec czego komitet wierzycieli rozważa sprawę pociągnięcia tych panów do odpowiedzialności celem pokrycia szkody z ich majątku. Tylko w taki sposób można byłoby uzyskać jeszcze jedną ratę dla wierzycieli. Przeciwno dwóm funkcjonariuszom banku toczy się śledztwo sądowe.

Na zebraniu wierzycieli podniesiono szereg sensacyjnych momentów, jak np. że bank wkładki oszczędnościowe oddał w zastaw Austriackiemu Banku Eskontowemu we Wiedniu i musiano celem uniknięcia procesów z tymże bankiem, zawrzeć z nim niekorzystną ugodę, by przynajmniej część tych wkładów uratować. Ponadto stwierdzono ogromne niedbalstwo w prowadzeniu ksiąg handlowych, które nie dają jasnego obrazu gospodarki banku, tak że nawet doszło do tej tragikomicznej sytuacji, iż komitet likwidacyjny na każdym kroku musi się zwracać o wyjaśnienia do jednego z byłych dyrektorów banku, jako do „żywej księgi głównej“.

Z ogólnej sumy majątku bankowego i wierzycielności w najlepszym wypadku uda się osłgnąć co najwyżej 1,500.000 złotych. Ale i to jest zbyt optymistyczne obliczenie, gdyż w tej kwocie mieszczą się wierzycielności wysokości 950.000 złotych, które bank uważa za „prawdopodobnie“ ściągalne. Obrzyźnięte pretensje banku wogóle nie są ściągalne, czy to dlatego, że dłużnicy sami popadli w niewypłacalność, względnie że bank nie operuje potrzebnym kapitałem na pokrycie wysokich wydatków procesowych. Wiadomą jest bowiem rzeczą, że opłaty sądowe zostały niezmiernie podniesione. Trzecią część wspomnianej sumy (1,500.000 złotych) jest przeznaczona dla wyżej wymienionych czterech ręczycieli celem pokrycia ich roszczeń regresowych za wypłacone a przez nich poręczone 600.000 zło-

tych, gdyż wedle układu z dalszych kwot, uzyskanych mają być w pierwszym rzędzie te ich roszczenia pokryte. Czy będzie więc jeszcze starczyło na drugą ratę, która zresztą miała być płatna jeszcze 31 października br. — jest więcej, niż mocno wątpliwe.

## Demonstracje bezrobotnych

Tarnowskie-Góry 15. 11 (K.) W dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych doszło w Radziewicach do demonstracji bezrobotnych. Tłum złożony z około 1.000 bezrobotnych, nie otrzymawszy zasiłku usiłował wtargnąć do urzędu gminnego. — Jednak skonsygnowane oddziały policji nie wpuściły demonstrantów do wnętrza. Obeszło się na demonstracjach przed urzędem. Dodać należy, że policja zachowała dużą rezerwę, dzięki czemu nie doszło do poważnych zajść.

## Tragedja dwóch młodych kobiet

Sosnowiec 15. 11. (K.) Wczoraj w godzinach rannych przechodnie znaleźli w nowobudującym się domu Rogujskiego w Niwce dwie młode niewiasty dające słabe oznaki życia. Przewieziono je natychmiast do szpitala Kasy Chorych w Sosnowcu. W czasie wstępnego dochodzenia ustalono, iż są to mieszkanki Klimontowa: 19-letnia Alfreda Jaworska i 15-letnia Genowefa Brudczanka. Poprzedniego dnia obydwie przybyły do jednego z dozorców w Niwce, gdzie spędziły noc na hucznej zabawie. Rano wyszły z jego mieszkania i udały się na wspomnianą budowlę, gdzie wypity 5 butelek esencji octowej. Brudczanka, w kilka godzin po przewiezieniu do szpitala zmarła, Jaworska walczy ze śmiercią. Ta ostatnia zostawiła list do narzeczonego, w którym zapewnia go o gorącej miłości do niego. Z dalszej treści wynika, iż popełniła samobójstwo wskutek złego obchodzenia się z nią w domu. Dalsze dochodzenie w toku.

## O UMOWĘ ZBIOROWĄ Z DOZORCAMI DOMÓW.

Sosnowiec 15. 11. (K.) Dzisiaj odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja między właścicielami nieruchomości a dozorcami domów w Sosnowcu w sprawie zawarcia umowy zbiorowej. Konferencja dzisiejsza została znów odroczone na z powodu nieprzybycia na konferencję przedstawiciela magistratu w celu zaopiniowania stanowiska samorządu.

### TEATR POLSKI W KATOWICACH

Środa, o godz. 20: „Ułan ks. Józefa“

Teatr Polski w Katowic w Rybniku

Czwartek: „U mety“

## Krwawa tragedia miłosna w Brzuchowicach pod Lwowem

Lwów, 15. 11. PAT. Prasa popołudniowa donosi o tragicznej śmierci dwojga młodych ludzi, jaka miała miejsce w jednej z will w Brzuchowicach. Mianowicie niejaka Henryka Werba, która ukończyła gimnazjum w Lublinie i przybyła do Lwowa celem zapisania się na wydział humanistyczny Uniwersytetu Lwowskiego zawarła bliższą znajomość z Izakiem Hoenigiem, kierownikiem jednej z firm handlowych.

W piątek przybyli oboje do Brzuchowic zamieszkali w jednej z tutejszych will. Służ-

ba, nie słysząc dziś rano żadnych oznak życia z pokoju zajmowanego przez młodą parę, otworzyła zamknięte drzwi i ujrzała oboje leżących na ziemi w kałuży krwi, a obok porzucony rewolwer. Jak się okazuje, Henryka Werba zawarła równocześnie znajomość z pewnym lotnikiem i zachodzi prawdopodobieństwo, że powodowany zazdrością Hoenig zastrzelił swoją kochankę, a następnie sam pozbawił się życia.

POZYCZKA STABILIZACYJNA  
w Londynie L. 75 (spadek o L. 150),  
w Paryżu Fr. fr. 1685 (zwyżka o Fr. fr. 45).

#### GIELDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 15. 11. Cynk dost. natychm. 15 1/2, termin. 15 7/8, cyna natychm. 156 1/2—156 5/8, termin. 157 1/4—157 3/8, Banka 164, Straits 162 1/4, ołów natychm. 12 7/16, termin. 12 7/8, miedź natychm. 32 7/8—32 5/16, termin. 33 1/8—33 3/16, Elektrolyt 37 3/4—38 1/2.



Warszawa, 15. 11. Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na środę, 16 bm.: Wyżyna małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: Po goda słoneczna, rankiem miejscami mgły. Nocą znaczne przymrozki. dnem temperatura około 5 stopni ciepła. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.



# Jiszuw nie da się zmajoryzować!

## Zydostwo palestyńskie przeciwko radzie ustawodawczej

Jerozolima 15. 11. ŻAT. Przemówienie Wysokiego Komisarza przed komisją mandatową odbito się głośnie echem w Palestynie. Powszechną opinią jiszuwu jest, że Żydzi nigdy nie zgodzą się na radę ustawodawczą w Palestynie, w której stanowiczy mieli mniejszość. Oświadczenie sir Wauchope'a, że po wprowadzeniu w życie nowej ustawy o samorządach lokalnych na początku roku 1933, rząd przystąpi do utworzenia rady ustawodawczej wywołało wśród społeczeństwa żydowskiego w Palestynie zdziwienie z powodu zdecydowanego tonu, w jakim oświadczenie to było wygłoszone, aczkol-

wiek pokrywa się ono z poprzednimi deklaracjami rządu w tej samej sprawie. Cała prasa hebrajska wypowiada się o powyższym oświadczeniu w ten sam sposób.

Jak się ŻAT dowiaduje, Egzekutywa Agencji nie zamierza rozważać jakichkolwiek zmian konstytucyjnych, wybiegających poza platformę przyjętą na ostatnim Kongresie bazylejskim i wyklucza możliwość, aby reprezentacja żydowska mogła być majoryzowana przez większość arabską w radzie legislacyjnej.

## Niemcy wobec projektu francuskiego

Berlin, 15. 11. (Sch) Dzienniki wieczorowe przynoszą dziś enuncjację oficjalną, w której sfery miarodajne rządu Rzeszy wypowiadają swe stanowisko wobec francuskiego planu bezpieczeństwa i rozbrojenia. Enuncjacja ta jasno wykazuje, do czego Niemcy zmierzają.

Rząd niemiecki oświadcza, że plan francuski nie jest planem rozbrojenia, lecz planem politycznej organizacji Europy, przybierającym nowe formy starej myśli protokołu genewskiego, a zmierzającym do utrwalenia terytorjalnego status quo.

Zdaniem oficjalnych sfer niemieckich, plan popelnia dwa zasadnicze błędy, gdyż łączy postanowienia mające być natychmiast wykonywane z postanowieniami, które wymagają długiego czasu do ich wykonania, pozostawiając przytem sprawę równouprawnienia kwestją otwartą. W ten sposób żądania niemieckie zostałyby odsunięte w niepewną przyszłość.

Przechodząc do omówienia punktu planu dotyczącego bezpieczeństwa, Niemcy zajmują

stanowisko, że projektowany system zmierza do uwiecznienia hegemonii politycznej, która ugruntowana została przewagą militarną poszczególnych państw lub grup państw. System francuski sojuszu miałby być usankcjonowany przez Ligę Narodów i stałby się wygodnym instrumentem w rękach tych, którzy przy poparciu swoich sojuszników zdołaliby w Lidze Narodów zdobyć zwykłą większość.

Dalej podnoszą niemieckie sfery oficjalne zastrzeżenia co do wojsk kolonialnych, które ze względu na niewielką odległość od metropolii mogłaby Francja w przeciągu krótkiego czasu ściągnąć do Europy.

Podkreślają, że cały wogóle plan dostosowany jest do potrzeb i interesów Francji. Nie daje on innym państwom gwarancji bezpieczeństwa, wynikającej z powszechnego rozbrojenia, zmierza do utrwalenia supremacji wojskowej Francji. Brak konkretnych propozycji w sprawie obniżenia zbrojeń powoduje rozczarowanie Niemiec.

## Francuska afera podatkowa

Paryż, 15. 11. PAT. Sędzia śledczy, prowadzący dochodzenia w sprawie nadużyć podatkowych, dokonywanych przy współudziale banku handlowego w Bazylei otrzymał listę skompromitowanych osób w tej sprawie. Prokurator postanowił podzielić akta sprawy pomiędzy 38 sędziów śledczych, aby proces mógł odbyć się jaknajprędzej.

## „Panie Bismarck, ustąpić!“

Burzliwe demonstracje przeciwko Papenowi

Berlin, 15. 11. PAT. Kanclerz Papen opuścił wczoraj Drezno i udając się do Halle, skąd powrócił dnia dzisiejszego do Berlina. W czasie pobytu kanclerza w Dreźnie komuniści i narodowi socjaliści urządzili na ulicach miasta demonstracje, w czasie których wnoszono okrzyki: Precz z kanclerzem głodowym! i grożono kanclerzowi pięściami.

W okwili, gdy kanclerz Papen wsiadał przed ratuszem do samochodu, poseł narodowoniemiecki Meyer krzyknął, grożąc pięścią: Panie Bismarck, ustąpić! Policja musiała kilkakrotnie interwenjować, rozpraszając tłum przy pomocy pałek gumowych.

## Co mówi raport oficjalny o rozruchach genewskich?

Bern, 15. 11. PAT. Raport opracowany przez władze wojskowe w sprawie zajść 9. listopada w Genewie stwierdza z całą stanowczością, że rozruchy były starannie przygotowane. — Manifestanci stosowali się do otrzymanych instrukcji i manifestowali w ten sposób, aby uniemożliwić wojsku wypełnienie rozkazów.

Żołnierze, których otoczono, byli napastowani i rozbrajani według pewnego ustalonego systemu. Pierwszy z napastników wznosił okrzyk, drugi, znajdujący się z tyłu uderzał żołnierza w głowę, a trzeci rozbrajał go. Napastnicy byli zaopatrzeni w torby z pieprzem, które rzucali w oczy żołnierzom. Raport podkreśla, że rozkaz strzelania do tłumu dano dopiero po strzałach, które padły z tłumu do wojska.

## Bilans dekadowy Banku Polskiego

Zmniejszenie się obiegu banknotów

Warszawa, 15. 11. PAT. Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę listopada wykazuje dalszy wzrost zapasów złota do sumy 496.400.000 zł., czyli o 2.900.000 zł., z czego z nadwyżki, osiągniętej ze skupu dewiz i walut nabyto zagranicą 2.700.000 zł., resztę tj. 200.000 zł. zakupiono na rynek krajowym.

Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, wzrosły o 200.000 zł., łączne zatem zwiększenie pokrycia kruszcowo-walutowego wynosi około 3.100.000 zł.

Pieniądze i należności zagraniczne, niezaliczone do pokrycia wzrosły o 1.400.000 zł. do 104.600.000 złoty-n.

Suma kredytów, udzielonych przez Bank Polski, po nieznacznej zmianie na ultimo października uległa poważnej obniżce, wynoszącej blisko 30.000.000 zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 18.100.000 zł. do 584.700.000 zł., zaś pożyczki zastawowe o 11.900.000 zł. do sumy 99.300.000 zł.

Pozostałe pozycje po stronie aktywnej bilansu bądź pozostały na poziomie poprzedniego wykazu, bądź wykazują zmiany bardzo nieznaczne.

W passywach znacznie wzrosły natychmiast płatne zobowiązania, osiągając 182.500.000 zł. wobec 130.400.000 zł. w końcu października. Pozycja „inne passywa“ zmniejszyła się o 19.100.000 zł. i wynosi 314.400.000 zł.

Obieg biletów bankowych pod wpływem wzrostu natychmiast płatnych zobowiązań oraz zmniejszenia się portfela wekslowego i pożyczek na zastaw obniżył się o 58.800.000 zł. do sumy 1.003.800.000 zł.

Pokrycie kruszcowe jak kruszcowo-dewizowe w porównaniu z poprzednią dekadą nieco się podniosło, pierwsze z 41,85 proc. do 44,93 proc., pokrycie złotem samego tylko obiegu wzrosło z 46,45 do 49,46 proc. Stopa dyskontowa 6 proc., zstawowa 7 proc.

## Po czym poznać fałszywy banknot 20-złotowy?

Warszawa, 15. 11. PAT. Bank Polski komunikuje: W ostatnich dniach zatrzymano fałszywy banknot 20-złotowy, drugiej emisji z datą 1 września 1929 r. Fałszyfikat wykonano na papierze zwykłym, podczas gdy banknoty autentyczne drukowane są na papierze rypsowym. Znak wodny na marginesie, przedstawiający podobiznę króla Kazimierza Wielkiego i skróty 20 zł. jest nafałszyfikacjom niemożliwie naśladowany tuszczem lub farbą drukarską. Rysunki na fałszyfikacie są zamazane i nieuplastycznione. Fałszyfikat naogół wykonany jest niezbyt udanie, różni się zasadniczo kolorem i wykonaniem rysunku na przedniej stronie, wobec czego nie jest trudny do rozpoznania.

## Nieszczęśliwy wypadek słynnej pływaczki

Paryż, 15. 11. PAT. Słynna francuska pływaczka Godard uległa w pobliżu Barcelony poważnemu wypadkowi automobilowemu. Godard bawiła na międzynarodowych zawodach w Barcelonie. Wypadek wydarzył się w czasie powrotu. Słynna rekordzistka odniosła szereg ciężkich obrażeń i prawdopodobnie przez dłuższy czas nie będzie mogła uczestniczyć w zawodach sportowych.

Warto zaznaczyć, że jest to drugi już wypadek automobilowy pływaczki francuskiej. — Przed dwoma laty Godard również uległa wypadkowi i przez wiele miesięcy nie mogła startować.

## Rapid—Slavia 4 : 3

Wiedeń, 15. 11. PAT. W dniu dzisiejszym odbyło się tu spotkanie piłkarskie między Rapidem a Slavią (Praga), zakończone zwycięstwem Rapidu 4:3 (1:1). Gra przez cały czas była wyrównana i dopiero na 5 minut przed końcem Rapid z karnego uzyskał zwycięską 4 bramkę. Zawodom przyglądało się 5000 widzów.

ZMARLI W KRAKOWIE: Paulina Süßer 1. 86. Aron Eberstark 1. 56 (z Makowa).

## Niebywała afera oszukańcza przed sądem w Gdyni

Warszawa, 15. 11. (Sim) W sądzie okręgowym w Gdyni rozpoczyna się jutro proces spółki akcyjnej „Morski koncern handlowy“. Jako oskarżeni staną przed sądem b. pułkownik armii ukraińskiej Pawluk z Warszawy, podający się za adwokata, niejaki Stecki z Warszawy i inżynier technologii z Warszawy. Przed rukiem zawiązali oni spółkę, wciągając do władz przedsiębiorstwa szereg wybitnych osobistości. Posiedzenie organizacyjne odbyło się w mieszkaniu Franciszka ks. Radziwiłła, który został wybrany prezesem rady nadzorczej. Firma dała ogłoszenia, że poszukuje pracowników, dając im wysokie. Gdy weksle nie zostały wykupione, afera wyszła na jaw. Wszystkich trzech „spółników“ aresztowano. Ze względu na to, że siedziba oszukańczej spółki znajduje się w Gdyni, proces odbędzie się w tamtejszym sądzie. Oszuści zgłosili się do rejestru kapitał zakładowy w wysokości 3.500.000 zł. Na rozprawę powołano 45 świadków.

## Mowa tronowa króla Karola

Bukareszt, 15. 11. (R) Z okazji otwarcia nowej sesji parlamentarnej odczytał król Karol mowę tronową, w której m. in. oświadczył: Celem polityki zagranicznej Rumunii będzie ściśle przestrzeganie traktatów, dążność do dalszego ukształtowania stosunków przyjacielskich ze wszystkimi państwami i ściśła współpraca z Ligą Narodów. Celem przyspieszenia odbudowy gospodarczej i finansowej, kraj rząd poprzedni uprosił pomoc Ligi Narodów. Obecny rząd będzie kontynuował pertraktacje, celem doprowadzenia do osiągnięcia rozwiązania odpowiedzialnego interesom kraju. Polityka finansowa będzie się opierała na tak ciężko okupionej stabilizacji waluty.



**Przekazy pieniężne i posyłki do Z. S. R. R.**

Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. R. R. podaje do wiadomości, że przekazy pieniężne na „Torgsin“ przyjmują banki: Gospodarstwa Krajowego, Powszechny Kredytowy, Zachodni, Udziałowy, Przesyłkami żywnościowymi zajmują się B-cia Pakulscy Bracka 22, B-cia Hirszfeld Bielańska 5, w Warszawie, Diszkin Piotrkowska 8, B-cia Ignatowicz Piotrkowska 96 w Łodzi i J. Abramski, Piaskowa 9 w Grodnie. Przesyłkami odzieżowymi B-cia Jabłkowsy Bracka 22, w Warszawie, Mickiewicza 18, w Wilnie, „Konsum“ przy Wiedzewskiej Manufakturze Rokicińska 54 w Łodzi. Wszelkich informacji po otrzymaniu znaczka pocztowego udziela Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. R. R. Warszawa, Koszykowa 4, tel. 9-06-66.

**Dla Akademiczek i Absolwentek szkół średnich!**

6-cio tygodniowy kurs kroju i szycia rozpocznie się w połowie listopada w szkole zawodowej „Ognisko Pracy“. Wpisy i informacje w kancelarii szkoły codziennie z wyjątkiem sobót od 11—2. Tel. 158-21.

10 Okręgowy Urząd Budownictwa w Przemyślu, ul. Mickiewicza 46, ogłasza przetarg nieograniczony na:

1) przeróbkę instalacji elektrycznej zewnętrznej w 2 p. panc. w Żurawicy — termin otwarcia ofert dnia 26 listopada 1932, godz. 9-ta;

2) elektryfikację wewnętrzną koszar 2 p. panc. w Żurawicy — termin otwarcia ofert dnia 26 listopada 1932, godz. 10.

Ogólne i szczegółowe warunki budowl., kosztorysy ślepe, przepisy o ofertach do nabycia, rysunki zaś i obliczenia do obejrzenia w referacie budowl. 10 Okręgowego Urzędu Budownictwa codziennie od godz. 12—13.

**WOLNE POSADY**

**POSZUKUJE** panią do sprzedaży masła tylko z tejże branży: Wolnica 4. 633g

**RÓŻNE**

**ZAKŁAD SIÓSTR PIELEGNIAREK** — tylko Kraków-Podgórze, Józefińska 29, telefon 120-44, istnieje od 1910 roku, — przełożona Anna Jakób, poleca do pielęgnowania chorych i położnic w mieście i na prowincję, gruntownie wyszkolone Siostry Pielęgniarki. Honorarium niższe. 1139kr

**SZYLDY** emaljowane wykonuje w dwóch dniach. tania, solidnie. „Emaljarnia“, Fabryka szyldów Kraków, Dietłowska 8i. Obok Starowiślniej. Telefon 147-39. 540kr

**6-cio TYGODNIOWY KURS GOTOWANIA i ekonomicznego prowadzenia domu**

dla Pań i młodych Panien rozpocznie się dnia 21. bm. Cena za kurs wraz z prowiantem wynosi zł. 35. Wpisy i informacje w kancelarii szkoły zawodowej „Ognisko Pracy“ ul. Stolarska 15/I p., codziennie z wyjątkiem sobót od 11—2. Tel. 158-21.

**LOKALE**

**POKÓJ** umiarkowany, frontowy, słoneczny, używanie łazienki, telefonu, z utrzymaniem — do wynajęcia: Siemiradzkiego 25, drzwi 16. 1324kr

**POSZUKUJE** 4 pokoi i t. d. z komfortem. Główny warunek: przynajmniej 2 pokoje słoneczne. Zgłoszenia pod „Słoneczne B.“ do Adm. „N. Dziennika“. 509g

**SPRZEDAŻ**

**FORTEPIANY** długie skracam, wprawiam płytę metalową, — ton i trwałość stroju, 5-cio letnia gwarancja — cena zł. 350.—. Elektromechaniczny warsztat reparacyjny. Weich. Kraków, Gertrudy 6. Tel. 175-86. 1287kr

Pomocnicza Składnica Inżynierji Kraków, sprzedawca w drodze przetargu publicznego drut kolczasty żelazny, miedziowy, w ilości około 286 ton. — drut kolczasty żelazny, ocynkowany, około 2 tony, oraz inny sprzęt i materiał inżynierski.

1) Drut zdeponowany jest:  
a) w Dębicy w ilości 226.191 kg.;  
b) w Szczakowej w ilości 31.000 kg.;  
c) reszta w ilości 30.974 kg., w poszczególnych miejscowościach i st. kol. D. O. K. V. i Dyr. Kolei Kraków i Katowice.

2) Sprzęt i materiał inżynierski w magazynach Pom. Składnicy Inżynierji, Kraków, ul. Kamienna 4. Przetarg odbędzie się:

a) na drut kolczasty, zdeponowany w Dębicy, w Komendzie Garnizonu Dębica dnia 7 grudnia 1932 r. o godz. 10-tej;

b) na drut kolczasty, zdeponowany w Szczakowej w Komendzie Garnizonu Szczakowa dnia 9 grudnia 1932 r. o godz. 10-tej;

c) na drut kolczasty, zdeponowany w innych miejscowościach oraz sprzęt i materiał inżynierski w Pomocniczej Składnicy Inżynierji, Kraków, przy ul. Kamiennej L. 4, dnia 12 grudnia 1932, godz. 9-ta.

Zakupiony sprzęt i materiał wmiem być przez nabywców zapłacony i zabrany z miejsca zdeponowania do dnia 10 od uwiadomienia o zatwierdzeniu protokołu przetargowego.

Władze wojskowe zastrzegają sobie prawo wyłączenia od przetargu pewnej ilości sprzętu i materiału, przydatnego dla potrzeb wojskowych lub innych instytucji państwowych.

Bliższych danych co do jakości, ilości i miejsc zdeponowania poszczególnych materiałów można zasięgnąć w referacie sap. Pom. Składnicy Inżynierji, Kraków, ul. Kamienna L. 45, w dni powszednie w godzinach urzędowych.

Zarządca Pom. Skład. Inżynierji:

1323kr

(—) Dobrowolski, kapitan.

# ZNOWU NAGRODA NOBLA W „ROJU”

**JOHN GALSWORTHY**

Dotychczas 10 tomów 1932 r.

**TOMASZ MANN**

Dotychczas 6 tomów 1929 r.

**SYGRYDA UNDSET**

Dotychczas 8 tomów 1928 r.

**GRATIA DELEDDA**

1927 r.

Seria „DZIEŁ XX. w.“ jest żelazną podstawą każdego księgozbioru.

W najbliższych dniach  
ukaze się ostatnia nowość

**JOHN GALSWORTHY:**

„ŚWIĘTY”

RENUMERATA: w Krakowie z przesyłką pocztową do domu — 6'20 — 18'60  
Na prowincji z przesyłką pocztową — 6'60 — 19'80  
Zagranicą z przesyłką pocztową — 10'00 — 30'00

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświ.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: 1 strona 1'25. — Tekst 1' — Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobno od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50 — Za zastrzeżenie miejsca dodaje się 25%